

dr Ryszard Kowalski

**AUTOREFERAT
PRZEDSTAWIAJĄCY OPIS OSIĄGNIĘĆ NAUKOWYCH,
DYDAKTYCZNYCH I ORGANIZACYJNYCH
(załącznik nr 3 do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego)**

Kraków 2021



Spis treści

1. IMIĘ I NAZWISKO	3
2. POSIADANE DYPLOMY, STOPNIE NAUKOWE LUB ARTYSTYCZNE – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.....	3
3. INFORMACJA O DOTYCHCZASOWYM ZATRUDNIENIU W JEDNOSTKACH NAUKOWYCH LUB ARTYSTYCZNYCH.....	3
4. OMÓWIENIE OSIĄGNIĘĆ, O KTÓRYCH MOWA W ART. 219 UST. 1 PKT. 2 USTAWY Z DNIA 20 LIPCA 2018 R. PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE (DZ. U. Z 2021 R. POZ. 478 Z PÓŻN. ZM.)	4
4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego	4
4.2. Uzasadnienie podjęcia tematyki badań.....	5
4.3. Cele badawcze prac składających się na cykl publikacji	8
4.4. Wyniki badań.....	10
4.5. Wkład w rozwój dyscypliny	19
5. INFORMACJA O WYKAZYWANIU SIĘ ISTOTNĄ AKTYWNOŚCIĄ NAUKOWĄ ALBO ARTYSTYCZNĄ REALIZOWANĄ W WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ UCZELNI, INSTYTUCJI NAUKOWEJ LUB INSTYTUCJI KULTURY, W SZCZEGÓLNOŚCI ZAGRANICZNEJ	21
5.1. Obszary badawcze – po uzyskaniu stopnia doktora nauk ekonomicznych.....	21
5.2. Projekty badawcze.....	24
5.3. Konferencje	25
5.4. Nagrody naukowe.....	25
5.5. Komitety redakcyjne i rady naukowe czasopism oraz praca recenzencka.....	25
5.6. Współpraca naukowa	26
5.7. Pozostała aktywność naukowa w innych jednostkach naukowych i organizacjach.....	27
6. INFORMACJA O OSIĄGNIĘCIACH DYDAKTYCZNYCH, ORGANIZACYJNYCH ORAZ POPULARYZUJĄCYCH NAUKĘ LUB SZTUKĘ	27
6.1. Osiągnięcia dydaktyczne.....	27
6.2. Osiągnięcia organizacyjne oraz popularyzujące naukę	30
7. LITERATURA PRZYWOŁANA W AUTOREFERACIE (W PKT 4.2).....	33



1. IMIĘ I NAZWISKO

Ryszard Kowalski

2. POSIADANE DYPLOMY, STOPNIE NAUKOWE LUB ARTYSTYCZNE – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej

- 2009 Stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii
Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Tytuł rozprawy doktorskiej: *Kontrowersje wokół sprawiedliwości ekonomicznej. Teoria i praktyka*
Doktorat z wyróżnieniem
Promotor: prof. dr hab. Zofia Dach (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)
Recenzenci: prof. dr hab. Bożena Klimczak (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu);
dr hab. Kazimierz Sosenko, prof. UEK (Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)
- 2003 Dyplom ukończenia Studium Doskonalenia Pedagogicznego (obecnie: Studium Doskonalenia Dydaktyki Akademickiej [UEK])
- 2000 Tytuł magistra
Wydział Ekonomii, Akademia Ekonomiczna w Krakowie (obecnie: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie)
Kierunek: Finanse i bankowość
Specjalność: Bankowość
Tytuł pracy magisterskiej: *Konsolidacja w polskim systemie bankowym na przykładzie Grupy Kapitałowej Pekao SA – Oddział BDK SA w Stalowej Woli*
Tryb studiów: dzienne, jednolite magisterskie 5-letnie
Promotor: prof. dr hab. Zofia Dach

3. INFORMACJA O DOTYCHCZASOWYM ZATRUDNIENIU W JEDNOSTKACH NAUKOWYCH LUB ARTYSTYCZNYCH

1 marca 2009 r. – nadal

Adiunkt w Katedrze Mikroekonomii
Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

1 października 2000 r. – 28 lutego 2009 r.

Asystent w Katedrze Mikroekonomii
Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych (obecnie: Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa)
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie



4. OMÓWIENIE OSIĄGNIĘĆ, O KTÓRYCH MOWA W ART. 219 UST. 1 PKT. 2 USTAWY Z DNIA 20 LIPCA 2018 R. PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE (DZ. U. Z 2021 R. POZ. 478 Z PÓŹN. ZM.)

4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego

Od ekonomii normatywnej do pozytywnej: wokół zagadnień państwa dobrobytu

Jako główne osiągnięcie naukowe wskazuję cykl powiązanych tematycznie publikacji, na które składają się monografia współautorska, rozdziały w monografiach oraz artykuły naukowe opublikowane w czasopismach naukowych oraz recenzowanych materiałach konferencyjnych.

[C1] Kowalski R. (2016), *Ekonomia dobrobytu i sprawiedliwość dystrybutywna* [w:] *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii*, red. M. Gorazda, Ł. Hardt, T. Kwarciański, Copernicus Center PRESS, Kraków, s. 407–433 (dodruk: 2017).

[C2] Kowalski R., Kwarciański T. (2016), *Racjonalność, użyteczność, dobrobyt* [w:] *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii ekonomii*, red. M. Gorazda, Ł. Hardt, T. Kwarciański, Copernicus Center PRESS, Kraków, s. 387–405 (dodruk 2017) (udział własny: 50%).

Mój wkład autorski wynosi 50% i polegał na: konceptualizacji opracowania, wykonaniu przeglądu literatury, doborze metody badawczej, pracy nad powstaniem (pisanie) pierwszej wersji maszynopisu (draft), a także nad poprawkami do maszynopisu (po recenzji i redakcji tekstu).

[C3] Kowalski R. (2018), *Sprawiedliwość w liberalnym egalitaryzmie. Uwagi o filozoficznym uzasadnieniu współczesnego państwa dobrobytu / Justice in liberal egalitarianism: Some notes on the philosophical justification of a contemporary welfare state*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, vol. 80, nr 1, s. 241–254.

[C4] Kowalski R. (2018), *Nierówności ekonomiczne a niedoskonałość rynku* [w:] *Zawodność rynku w teorii i praktyce*, red. K. Przybylska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 25–41.

[C5] Kowalski R. (2019), *Nierówności ekonomiczne a pułapka średniego poziomu rozwoju. Wnioski dla Polski*, „Optimum. Economic Studies”, nr 2 (96), s. 37–52.

[C6] Kowalski R. (2010), *Polityka społeczna jako instrument kształtowania zachowań jednostek* [w:] *Otoczenie ekonomiczne a zachowania podmiotów rynkowych*, red. Z. Dach, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków, s. 51–68.

[C7] Wałęga G., Wałęga A., Kowalski R. (2021), *Warunki życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych w Polsce*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, ss. 236.

Mój wkład autorski wynosi 30% i polegał na: konceptualizacji badań, wykonaniu przeglądu literatury, opracowaniu metodyki badań (kwestionariusz ankietowy badania), doborze metod ilościowych, wizualizacji danych, sprawdzeniu wyników, interpretacji wyników, opracowaniu wniosków i przygotowaniu podsumowania. Jako współautor pracowałem nad powstaniem (pisanie) pierwszej wersji maszynopisu (draft), a także nad poprawkami do maszynopisu (po recenzjach i redakcji tekstu).

[C8] Kowalski R. (2016), *Spółeczna gospodarka rynkowa w Polsce – założenia a rzeczywistość* [w:] *Sprawiedliwość społeczna w polityce polskiej*, red. W. Arndt, S. Bober, Akademia Ignatianum; Wydawnictwo WAM, Kraków, s. 239–260.

[C9] Kowalski R. (2015), *Czy istnieje środkowoeuropejski model państwa dobrobytu?* [w:] *Liberalizm czy interwencjonizm? Kształtowanie się ładu społeczno-gospodarczego w Europie w latach 1989–2014*, red. R.W. Ciborowski, R.I. Dziemianowicz, A. Kargol-Wasiluk, M. Zalesko, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok, s. 74–84.

[C10] Kowalski R., Wałęga G. (2015), *Defamilisation in Central and Eastern Europe: a cluster analysis* [in:] *Proceedings of 9th International Days of Statistics and Economics*, 10–12 September 2015, T. Löster and T. Pavelka (Eds.), Libuše Macáková: MELANDRIUM, Prague, p. 855–863 (publikacja indeksowana w bazie **Web of Science**).

Mój wkład autorski wynosi 50% i polegał na: konceptualizacji opracowania, wykonaniu przeglądu literatury, opracowaniu metodyki badań, doborze metod ilościowych, przygotowaniu bazy danych, wykonaniu obliczeń i pierwszego opracowania wyników, wizualizacji danych, sprawdzeniu wyników, interpretacji wyników, opracowaniu wniosków i przygotowaniu podsumowania. Jako współautor pracowałem nad powstaniem (pisaniem) pierwszej wersji maszynopisu (draft), a także nad poprawkami do maszynopisu (po recenzjach i redakcji tekstu).

[C11] Kowalski R. (2017), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne w krajach Grupy Wyszehradzkiej* [w:] *Spójność ekonomiczno-społeczna krajów Grupy Wyszehradzkiej*, red. K. Przybylska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 122–137.

Kolejność wątków poruszanych przy charakterystyce wyników cyklu w pkt 4.3 zdecydowała o ułożeniu prac w wyżej zaprezentowanej kolejności. Jeśli praca odnosiła się do kilku wątków, o miejscu na liście decydował jej wątek zasadniczy.

4.2. Uzasadnienie podjęcia tematyki badań

Choć państwo dobrobytu może być definiowane na wiele sposobów – R. Szarfenberg (2008) przedstawia łącznie ponad sto ujęć *welfare state* i polityki społecznej¹ – to większość ze współczesnych prób definiowania tych kategorii odwołuje się, bezpośrednio lub pośrednio, do postulatu wzmacniania dobrobytu jednostek i zbiorowości². Realizowany jest on m.in. przez działania o charakterze redystrybucyjnym, którym przyświecają – w warstwie aksjologicznej – ideały równości i sprawiedliwości. Perspektywa, w której kwestia dobrobytu staje się istotnym zadaniem władz publicznych, nie jest jednak entuzjastycznie przyjmowana przez ekonomistów, budząc pewne obawy, przynajmniej w odniesieniu do celów polityki publicznej o charakterze silnie redystrybucyjnym. Efektywność – kategoria o zasadniczym znaczeniu dla rozważań ekonomicznych – każe bowiem ekonomistom widzieć rynek jako głównego gwaranta dobrobytu. To odmienne rozłożenie akcentów w odniesieniu do tego, w jakim zakresie za dobrobytem ludzi stoi mechanizm rynkowy, a w jakim państwo, rodzi napięcia na linii ekonomia–pozostałe nauki społeczne.

¹ Na gruncie refleksji ekonomicznej zarysowywanie różnic między *welfare state* a polityką społeczną wydaje się mniej istotne niż np. w socjologii czy politologii, szczególnie w kontekście rozważań prowadzonych w odniesieniu do państw uprzemysłowionych, demokratycznych i kapitalistycznych (por. Szarfenberg, 2008, s. 20–21). Mając to na względzie, w autoreferacie, a także w publikacjach wchodzących w skład prezentowanego cyklu, pojęcia polityki społecznej i państwa dobrobytu, tym samym modeli (reżimów) państw dobrobytu i modeli (reżimów) polityki społecznej, są traktowane jako synonimy. Czynią tak chociażby E. Huber i J.D. Stephens (2001), M. Książkowski (2008), J. Lynch (2001). Mam również świadomość kontrowersji co do tłumaczenia wyrażenia „welfare state” na język polski. W dyskursie naukowym funkcjonuje zarówno „państwo dobrobytu”, jak i „państwo opiekuńcze”. Z racji zainteresowań badawczych jest mi bliższe pierwsze z tych tłumaczeń, czego dowodzą moje prace.

² Przy czym, jak się wydaje, polscy autorzy są silniej przywiązani do kategorii „warunków życia” przy definiowaniu celów polityki społecznej.

Kwestia dobrobytu ujmowana jest w ekonomii w dwóch ujęciach: mikroekonomicznym i makroekonomicznym, a to, co je różnicuje, wynika z genezy ich podejścia, nastawienia (teoretycznego lub empirycznego) oraz przeważającego paradygmatu (indywidualizm lub holizm) (Kwarciński 2019). Mikroekonomiczne ujęcie dobrobytu wiąże się z pojęciem użyteczności (preferencji), makroekonomiczne zaś – produktu krajowego brutto (wzrostu gospodarczego). Jeśli przyjąć, zgodnie z pierwszym z ujęć, że zaspokojenie preferencji staje się miarą dobrobytu indywidualnego (który z kolei stanowi podstawę dla wnioskowania o dobrobycie zbiorowości), to owo zaspokojenie widoczne jest w decyzjach rynkowych. Takie założenie staje się wytłumaczeniem dla ograniczania ingerencji w swobodne działanie rynku – jakże w niego ingerować, skoro dostarcza on najlepszych rozwiązań? (Hausman 2019). Drugie podejście operuje z kolei założeniem o silnym związku między wzrostem produkcji globalnej a dobrobytem ekonomicznym i dobrobytem społecznym zbiorowości, co w konsekwencji tłumaczy priorytetowe traktowanie wzrostu gospodarczego jako celu polityki publicznej oraz wszechobecną skłonność do oceny działań władz publicznych przez pryzmat tempa wzrostu produktu krajowego brutto.

Za aprobatą stopnia realizacji preferencji jako właściwego kryterium dobrobytu stoi jednakże de facto idealistyczna wizja w pełni racjonalnej jednostki zainteresowanej wyłącznie korzyścią własną (Hausman i McPherson 2009; Reiss 2013). Podobnie ma się rzecz w przypadku wzrostu gospodarczego. Abstrahując już nawet od tego, że PKB mierzy jednocześnie zbyt dużo i zbyt mało, a więc, od tego, że choć z praktycznych względów może on być poręczną miarą dobrobytu, zdecydowanie nie jest miarą najlepszą z możliwych (zob. np. Stiglitz, Sen i Fitoussi 2013), to inna kwestia wydaje się kluczowa. Otóż dla traktowania wzrostu gospodarczego jako *proxy* dobrobytu społecznego istotne jest założenie, że na wroście gospodarczym korzystają wszyscy, a zatem efektem wzrostu gospodarczego jest zwiększenie dochodów wszystkich członków społeczności (Kwarciński 2019)³. Za brakiem ingerencji zaś przemawia twierdzenie, że nie sposób pogodzić wymogów efektywności i sprawiedliwości, które w wersji zoperacjonalizowanej może przyjąć postać przekonania o konflikcie między np. skalą redystrybucji a wzrostem gospodarczym.

Choć zarówno jedna, jak i druga z tych perspektyw podlega krytycznemu osądowi, z wielu zresztą powodów (o których będzie mowa w publikacjach składających się na prezentowany cykl), to z punktu widzenia potrzeby zarysowania przesłanek podjęcia tematyki cyklu publikacji staje się istotna kwesta nierówności dochodowych, i szerzej – ekonomicznych oraz społecznych. Nierówności te można widzieć jako nieuchronny i, przy pewnych zastrzeżeniach, zasłużony rezultat działania mechanizmu rynkowego. Kluczowe jest jednak pytanie o ich skalę. Lata 80. XX w. stanowią początek trwającego już kilka dziesięcioleci procesu pogłębiania się nierówności ekonomicznych i społecznych, szczególnie widocznego, jeśli ograniczyć się do krajów wysoko rozwiniętych, w Stanach Zjednoczonych (OECD 2015). Charakter zachodzących przemian staje się jeszcze bardziej wyraźny, jeśli przyjrzeć się temu, jak zmieniały się dochody realne jednostek. Okazuje się, że wzrost dochodów charakteryzował przede wszystkim najlepiej zarabiających, natomiast korzyści tych, którzy znajdowali się na dole drabiny społecznej, były znikome. Co więcej, w czasie turbulencji gospodarczych podczas ostatniego

³ A dokładniej rzecz ujmując, jest to istotne wtedy, gdy opowiadamy się za minimalizmem etycznym obecnym w nowej ekonomii dobrobytu. Skoro sytuacja każdej jednostki się polepsza (jednych trochę bardziej, innych trochę mniej), to skupienie się na wroście gospodarczym można uznać za cel słuszny (moralnie dobry). Wizja, zgodnie z którą niektórzy przy wroście gospodarczym mieliby tracić, a inni zyskiwać, jest dla nas wtedy bardzo niewygodna, gdyż wymagałaby odwołania się do znacznie silniejszego wartościowania niż to, jakie zawiera w sobie zasada minimalnej życzliwości (*minimal benevolence*) (Hausman i McPherson 2006, s. 65) – jeśli tylko nadal chcemy widzieć we wroście gospodarczym pożądaną cel naszego gospodarowania.



światowego kryzysu gospodarczego najwięcej tracili najslabsi, czyli ci, którzy najmniej skorzystali (jeśli w ogóle) w okresie poprzedzającym ów kryzys (OECD 2015). W rezultacie tych przemian w 2010 r. w Stanach Zjednoczonych udział dochodów najbogatszego 1% zbiorowości w dochodach ogółem był wyższy niż w 1939 r. (Kowalski 2016). W krajach, w których rozkład dochodów jest bardziej nierównomierny, większy jest też poziom ubóstwa dochodowego. W istocie oba te zjawiska są ze sobą silnie powiązane (OECD 2008).

W tym kontekście rodzą się dwie grupy pytań. Czy nierówności, które generuje rynek (czy to rzeczywisty, czy to będący efektem założeń idealizacyjnych), są zasłużone? Jeśli tak, to przy jakich warunkach? I druga kwestia, jak się wydaje, równie ważna: jakie konsekwencje społeczne i ekonomiczne niesie ze sobą trend rosnących nierówności? Czy założenia ekonomiczne dotyczące opisu dobrobytu z perspektywy zarówno makroekonomicznej, jak i mikroekonomicznej wytrzymują konfrontację ze światem rzeczywistym z jego wieloma przestrzzeniami nierówności?

W świetle dotychczasowych rozważań wyłania się pierwsza motywacja stojąca za wyborem tematyki badań, ujętych w prezentowanym przeze mnie cyklu artykułów – rosnące nierówności społeczne, w tym ekonomiczne, problem ubóstwa i wykluczenia społecznego nieuchronnie zmuszają do pogłębionego namysłu nad ekonomicznym wymiarem polityki społecznej. Nie jest bowiem tak, jak chcieliby pewicy końca państwa dobrobytu, a w każdym razie jego zaawansowanej postaci, że dyskusja nad tym sposobem organizacji zadań publicznych jest tylko (i aż) sporem o wartości (sporem normatywnym), bo sfera ekonomiczna jest już od dawna rozstrzygnięta na rzecz minimalizacji obecności państwa w sferze gospodarowania (redystrybucji). Wydaje się, że uwikłanie kwestii pozytywnych i normatywnych (co nie musi być dla ekonomistów tak przerażające i niewygodne, jak mogłoby się wydawać – zob. np. Fiedor 2013; 2018) z całą mocą ujawnia się w ekonomicznej analizie polityki społecznej. Taką też widzę przestrzeń rozważań w prezentowanym cyklu. Ta dyskusja jest ważna nie tylko w kontekście samej nowej ekonomii dobrobytu (Blaug 1992; Hausman 2018; Hausman i McPherson 2009; Ng 1992), ale również tzw. problemu uzgodnienia ekonomii dobrobytu z ekonomią behawioralną (Bubb i Pildes 2014; McQuillin i Sugden 2012).

W rozważaniach nad skutkami nierówności nie sposób pominąć perspektywy mikroekonomicznej w jeszcze jednym jej aspekcie, nieodnoszącym się bezpośrednio do prawomocności preferencji jako wyznacznika dobrobytu indywidualnego. Szczególnie interesująca w tym kontekście wydaje się kwestia zadłużania się gospodarstw domowych. Rosnące nierówności w połączeniu ze stagnacją wynagrodzeń realnych, któremu towarzyszyły jednocześnie procesy deregulacyjne sektora finansowego, stały się bardzo silną stymulantą zadłużania się gospodarstw domowych na świecie. Z jednej strony zaciąganie zobowiązań kredytowych można uznać za naturalne działanie pozwalające na wygładzanie konsumpcji w czasie, pozytywnie oddziałujące na dobrobyt jednostkowy, z drugiej jednak – gdy zadłużenie przybiera nadmierne rozmiary – może ono drastycznie obniżać możliwości zaspokajania potrzeb.

Problem relacji między nadmiernym zadłużaniem się gospodarstw domowych, tak charakterystycznym dla współczesnych społeczeństw, a dobrobytem w ujęciu mikroekonomicznym, choć obecny w literaturze międzynarodowej, w publikacjach krajowych (czy szerzej: publikacjach, które dotyczyły polskich gospodarstw domowych) był poruszany do tej pory incydentalnie, stanowiąc przy tym najczęściej temat uboczny prowadzonych rozważań (Białowolski i in. 2019; Maison 2019; Zwierzchowski i Panek 2020). Tę lukę badawczą starałem się wypełnić.

Jest jednakże i trzecia przesłanka wyboru tematyki badań, związana z polską polityką społeczną (wiąże się ona zresztą z poprzednią, jeśli tylko uzmysłowimy sobie, że to, jak bardzo zadłużają się gospodarstwa domowe, uzależnione jest od systemowych rozwiązań towarzyszących prowadzonej

polityce społecznej – zob. Coletta i in. 2019). Po 1989 r. zaszła ogromna i zrozumiała zmiana w określaniu obszarów odpowiedzialności państwa we wzmocnieniu dobrobytu jednostek, związana oczywiście z przejściem od gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki rynkowej. Zmiana ta nie odbywała się jednakże w próżni ideologicznej. Na świecie triumf święciła doktryna neoliberalna, a na ustrojowe procesy deregulacyjne nakładały się procesy łagodzenia lub znoszenia regulacji rynku charakterystyczne dla całej gospodarki światowej. Interesujące wydaje się zatem przeanalizowanie kierunku (w ujęciu przede wszystkim modelowym), w jakim podążała polska polityka społeczna (czy też podąża, zważywszy na jej stosunkowo krótki okres „ucierania się” z polityką ekonomiczną w warunkach gospodarki rynkowej), u początku przemian określana mianem państwowo-kolektywistycznej lub biurokratyczno-kolektywistycznej (Księżopolski 2008).

Z oczywistych względów kształt polskiej polityki społecznej przed 1989 r. nie stanowił przedmiotu szerszego zainteresowania badaczy zajmujących się modelowaniem państwa dobrobytu. Choć później sytuacja się nieco zmieniła, to rozwój polityki społecznej w Europie Środkowej i Wschodniej w ujęciu porównawczym nie doczekał się odpowiednio pogłębionej analizy, zarówno w literaturze anglo-, jak i polskojęzycznej. Jak stwierdza S. Golinowska (2018), jeśli już pojawiały się bardziej rozwinięte (i mimo wszystko nieliczne) opracowania, to ograniczały się one do niewielkiej grupy krajów lub wręcz jednego kraju, ewentualnie wybranych obszarów polityki społecznej. Nie wydaje się to szczególnie zaskakujące i ocena tego faktu nie powinna być formułowana w duchu „zaniechań”. Z jednej bowiem strony fragmentaryczność jest wpisana w tak szeroko zakrojony obszar badawczy, jakim jest analiza porównawcza reżimów państwa dobrobytu, z drugiej zaś ostrożność badaczy co do formułowania sądów (i poniekąd zajmowania się tą tematyką) można uznać za uzasadnioną, gdyż w przekształceniach *welfare state* w krajach postsocjalistycznych silne zwroty akcji były i są nadal znacznie bardziej prawdopodobne niż w przypadku polityki społecznej realizowanej w starych demokracjach z okrzepłymi instytucjami społecznymi. A zatem wyciąganie jednoznacznych wniosków jest mocno ryzykowne. Ale to oznacza jednocześnie, że kolejne opracowania, rzucające światło na wybrane aspekty funkcjonowania państw dobrobytu z naszej części Europy, nieaspirujące zatem do miana uniwersalnych i kompletnych, są potrzebne w kontekście poszerzania naszej wiedzy o polityce społecznej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Taką też rolę przypisuję moim pracom prezentowanym w ramach cyklu.

Sam cykl, jak i zdecydowaną większość pozycji spoza cyklu należy widzieć jako kontynuację tematyki podjętej przeze mnie w doktoracie poświęconym koncepcjom sprawiedliwości obecnym w nowożytnej filozofii politycznej oraz określeniu miejsca sprawiedliwości w rozważaniach ekonomicznych.

4.3. Cele badawcze prac składających się na cykl publikacji

W odniesieniu do cyklu publikacji zarysowałem cztery cele badawcze i odpowiadające im pytania badawcze, a mianowicie:

Cel 1: Zrekonstruowanie normatywnych założeń leżących u podstaw idei państwa dobrobytu

- Jaka jest cena wykluczenia silnego wartościowania z rozważań ekonomicznych z zakresu ekonomii dobrobytu i czy rzeczywiście odwołanie się do koncepcji efektywności Paretoowskiej oraz do preferencji jednostek oznacza brak wartościowania?
- Jakie są aksjologiczne przesłanki zawansowanego państwa dobrobytu?
- Czy prymat wolności jednostki nieuchronnie prowadzi do prymatu minimalistycznej polityki społecznej?



Cel 2: Ocena ekonomicznego znaczenia rozpiętości dochodów rynkowych i ich redystrybucji

- Czy nierówności ekonomiczne można uznać za przejaw zawodności rynku?
- Jakie są kanały oddziaływania nierówności ekonomicznych na wzrost gospodarczy?
- Jaką rolę nierówności ekonomiczne odgrywają w „uwięzieniu” kraju w pułapce średniego poziomu rozwoju i czy stanowią one istotny czynnik ryzyka dla trwałości wzrostu gospodarczego w Polsce?
- Czy silna redystrybucja redukująca nierówności ekonomiczne wpływa negatywnie na postawy jednostek?

Cel 3: Ogólna diagnoza skali nadmiernego zadłużenia gospodarstw domowych w Polsce oraz ocena znaczenia tego zadłużenia dla ich warunków życia

- Jakie znaczenie dla określenia skali problemu w postaci nadmiernego zadłużenia ma dobór jego wskaźnika?
- Jakie przestrzenie (wymiar) oceny są kluczowe w określaniu warunków życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych?
- Czy i jak zadłużenie różnicuje warunki życia gospodarstw nadmiernie i nienadmiernie zadłużonych i jaki jest wpływ nadmiernego zadłużenia na warunki życia gospodarstw domowych w Polsce z perspektywy różnych wskaźników (typów) nadmiernego zadłużenia?

Cel 4: Identyfikacja wybranych charakterystyk realizowanego w Polsce modelu polityki społecznej w ujęciu porównawczym

- Czy polski ustrój społeczno-gospodarczy odpowiada założeniom społecznej gospodarki rynkowej?
- Czy kierunki rozwoju polityki społecznej w krajach przechodzących po 1989 r. transformację ustrojową pozwalają na twierdzenie o wyodrębnieniu się jednego postkomunistycznego modelu państwa dobrobytu, odmiennego od modeli funkcjonujących w innych krajach (w szczególności europejskich)?

Realizacja poszczególnych celów badawczych oraz poszukiwanie odpowiedzi na postawione pytania badawcze wymagały zastosowania różnych metod badawczych. W odniesieniu do części teoretycznej przeprowadziłem krytyczną analizę i syntezę literatury przedmiotu, zaś w części empirycznej cyklu publikacji wykorzystałem wybrane metody ilościowe (przedstawiam je bliżej w pkt 4.4 – przy omawianiu rezultatów prowadzonych badań).

Wyniki realizacji poszczególnych celów cyklu zostały scharakteryzowane w pkt 4.4 w układzie tematycznym odnoszącym się do charakteru prowadzonych rozważań. I tak, prace przywołane w sekcji *Kwestie normatywne* pozwoliły zrealizować cel 1, *Perspektywa makroekonomiczna* to sekcja rozważań poświęconych realizacji celu 2, zaś *Perspektywa mikroekonomiczna* – celów 2 i 3. Ostatnia sekcja – *Ujęcie komparatywne* – zawiera omówienie prac odnoszących się do celu 4. Sformułowane cele odnoszą się do cyklu, a nie literalnie do treści poszczególnych pozycji, gdyż w szczególności w pracy [C7] postawiłem i zrealizowałem zdecydowanie więcej celów niż wynika to z wyliczenia przedstawionego powyżej.



4.4. Wyniki badań

Kwestie normatywne

Czy ekonomiści powinni zajmować się kwestiami normatywnymi, w tym oceną rozkładu korzyści w zbiorowości wynikającą z procesów gospodarowania i ewentualną ich korektą? Lub inaczej: czy ekonomiści mogą nie zajmować się tego typu kwestiami, a więc uciec od wartościowania? W pracach [C1⁴; C2] szukałem odpowiedzi na tak postawione pytania, skupiając się odpowiednio na dokonaniach ekonomii dobrobytu (i kwestiach sprawiedliwości dystrybtywnej) oraz poszukiwaniu związków między takimi kategoriami jak użyteczność, racjonalność i dobrobyt.

U podstaw odrzucenia wartościowania w ekonomii stało założenie o nienaukowości kardynalnej miary użyteczności oraz jej międzyosobowej porównywalności [C1]. Twórcy nowej ekonomii dobrobytu zanegowali zatem te kryteria, które pozwoliły A.C. Pigou na twierdzenie o pozytywnym wpływie redystrybucji na dobrobyt ekonomiczny (a przez to pośrednio na dobrobyt społeczny). Oparcie się w zamian na preferencjach i użyteczności porządkowej jako kategorii opisującej owe preferencje, w połączeniu z kryterium Pareta jako narzędzia opisu optymalnych społecznie stanów świata, bardzo szybko uwidocznilo jednak, co starałem się udowodnić, słabości takiego podejścia. Po pierwsze, ograniczenie się do świata opisanego w kategoriach Paretowskiej efektywności nie jest wykluczeniem wartościowania, ale raczej dosyć prostą imitacją owego wykluczenia, gdyż de facto jest pochwałą konserwowania istniejącego stanu rzeczy (tyrania *status quo*), co w polityce społecznej, gdyby chcieć w prosty sposób przełożyć ów moralny osąd na realne działania, prowadziłoby do zaleceń nie-działania. Sama zresztą idea optimum Pareta oddaje w rzeczywistości zasadę minimalnej życzliwości, zgodnie z którą poprawianie położenia jednostek, przy zachowaniu warunku równości pozostałych czynników je opisujących, jest działaniem moralnie dobrym. Po drugie, jego słabość wynika z braku refleksji nad rozkładem wyposażenia początkowego jednostek w zasoby. W końcu po trzecie – skutkowało ono wysoce niekompletnym uporządkowaniem stanów społecznych. Kolejne próby ratowania nie-wartościowania w ekonomii (zasada kompensaty Kaldora-Hicksa, podwójne kryterium Scitovsky'ego, Bergsonowska funkcja dobrobytu społecznego), nie przyniosły satysfakcjonującej poprawy w tym zakresie, a wraz z ustaleniami K. Arrowa (twierdzenie o niemożliwości) stało się jasne, że w poszukiwaniu pełnego uporządkowania stanów świata konieczny jest powrót do założenia o możliwości pomiaru oraz porównywalności użyteczności, albo też wykroczenie poza stricte welfarystyczną perspektywę oceny poprzez zaangażowanie innych, poza użytecznością, kryteriów opisujących stany świata. Zaangażowanie dodatkowego kryterium oceny stanów świata w postaci braku zawiści, zrodziło jednakże kolejne problemy – w zależności od zdefiniowania przestrzeni dóbr, stanowiącej przedmiot analizy, były to: konflikt z efektywnością, afirmacja nierówności społecznych odwołująca się do różnic w talentach i umiejętnościach czy też niebezpieczeństwo zniewolenia utalentowanych. W oczywisty sposób wprowadzenie kategorii zawiści oznaczało zatem wprowadzenie silnego wartościowania w przestrzeń rozważań ekonomicznych. Taki sam wniosek można de facto wyciągnąć przy ocenie Senowskiej koncepcji funkcjonowań i zdolności – nawet jeśli analiza dobrobytu w ramach tej koncepcji [zob. C2] wydaje się prostsza od analizy

⁴ Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że w pracach C1 oraz C3 wykorzystałem wcześniej niepublikowane, istotne fragmenty mojej pracy doktorskiej. Ta sama uwaga odnosi się do pracy C6, a dokładniej rzecz ujmując do jej warstwy normatywnej dotyczącej zagadnienia wolności jednostki. Badania te stanowią integralną część wyводу przedstawionego w cyklu i moim zdaniem nie mogły być pominięte z perspektywy pogłębionej i twórczej kontynuacji rozważań na temat przenikania się kwestii normatywnych i pozytywnych w ekonomii oraz ekonomicznego spojrzenia na politykę społeczną w ramach prezentowanego cyklu.



sprawiedliwości, to i tak pozostaje kwestia konieczności oceny poszczególnych sposobów funkcjonowania.

Czy zatem można uciec od wartościowania w ekonomii? Jeśli spojrzeć na losy ekonomii dobrobytu, to odpowiedź musi być negatywna. Co więcej, bez uprzedniego zdefiniowania sprawiedliwej dystrybucji korzyści płynących z procesów gospodarowania (w konsekwencji afirmacji lub odrzucenia potrzeby działań korygujących) spory wokół dobrobytu społecznego wydają się sporami jałowymi, zaś próba rozszerzenia aplikowalności kryterium Pareta (pożądanego zarówno z ekonomicznego, jak i etycznego punktu widzenia) pokazuje napięcie między efektywnością ekonomiczną a sprawiedliwym podziałem dóbr. Jeśli sądy normatywne tak silnie kolidują (przynajmniej teoretycznie) z tak ważną dla ekonomistów kategorią jak efektywność, nie sposób pominąć ich znaczenia dla rozważań ekonomicznych.

Dylematy natury etycznej nie omijają także samej istoty preferencji jednostek jako wyznacznika dobrobytu indywidualnego, co starałem się pokazać w pracy napisanej wspólnie z T. Kwarcińskim [C2]. Choć współcześnie w teorii konsumenta nie użyteczność określa decyzje, ale decyzje determinują użyteczność [zob. również C1], to przeniesienie ciężaru opisu zachowań jednostek z użyteczności na preferencje nie oznaczało wcale likwidacji problemów normatywnej natury.

Jak dowodzę w pracy, słabością odwołania się do preferencji w kontekście dobrobytu jest, ogólnie rzecz ujmując, pragnienie zachowania neutralności wobec ich treści. Przywiązanie do wizji, w której jednostka jest najlepszym sędzią w zakresie tego, co jest dla niej dobre, rodzi jednakże konsekwencje w postaci akceptowalności chociażby preferencji zniekształconych przez asymetrię informacji, preferencji kosztownych czy też adaptacyjnych. Te ostatnie są szczególnie istotne z perspektywy ich formowania przez rażące nierówności społeczne oraz depryzację materialną jednostek. Doświadczenie rzadkości wielu zasobów (pieniędzy, czasu, żywności), powoduje, że decyzje podejmowane przez te jednostki przebiegają w warunkach obniżonych możliwości poznawczych (*cognitive capacity*), o czym zresztą wspominałem w kontekście zadłużania się gospodarstw domowych [C7].

Nie oznacza to jednak, że odrzucenie wspomnianych preferencji nie jest problematyczne, gdyż wystawione jest ono na zarzut paternalizmu (jak jest to w przypadku np. idei obiektywnej listy dóbr). Dla koncepcji dobrobytu wzywaniem staje się zatem próba pogodzenia wolności jednostki z brakiem jednakowej akceptacji wszystkich wartości i stylów życia w zbiorowej ocenie tego, co stanowi istotę dobrobytu.

W artykule [C3] podjąłem się analizy dwóch koncepcji filozoficznych wpisujących się w dziedzictwo liberalnego egalitaryzmu – sprawiedliwości jako bezstronności J. Rawlsa [o której szerzej pisałem także w C1] oraz równości zasobów R. Dworkina, traktując je jako najbardziej istotne z perspektywy aksjologicznego uprawomocnienia współczesnego państwa dobrobytu. Drugim z zadań, jakie sobie postawiłem, była ocena realnych osiągnięć państwa dobrobytu w świetle owych koncepcji. Ocenę tę przeprowadziłem w ujęciu modelowym – reżimów państwa dobrobytu zaproponowanych przez G. Espinga-Andersena (przy uwzględnieniu korekt wniesionych przez M. Ferrerę oraz G. Bonoliego) [ujęciu wykorzystywanym również w C6, C9, C10].

Pragmatyczne odczytanie zasady dyferencji Rawlsa oznacza aprobatę dla szerokiej redystrybucji przy zastosowaniu progresywnego opodatkowania dochodów, podobnie rzecz ma się z koncepcją równości zasobów – walka z deficytami równości wymaga zdecydowanych działań na rzecz redukcji ubóstwa oraz ograniczania nierówności dochodowych i majątkowych. W tej perspektywie socjaldemokratyczny model państwa dobrobytu jawi się jako ten, który stwarza najlepsze warunki do

ureczywistniania indywidualnych planów życiowych i najbardziej dopowiada wizji sprawiedliwie urządzonego społeczeństwa.

Gdyby nierówności skutecznie stymulowały jednakże wysiłek jednostek na rzecz poprawy swojego położenia w zbiorowości, to, jak starałem się argumentować, paradoksalnie propozycję Rawlsa można by nawet odczytywać, przy wszystkich uproszczeniach, jako afirmację modelu liberalnego. Używając welfarystycznego splotu samej idei, scharakteryzowanego już wcześniej w [C1] – gdyby nierówności pozytywnie oddziaływały na położenie (dochód) najuboższych (zgodnie z tzw. teorią skapywania), a zatem zwiększały potencjał realizacji jednostkowych wizji dobrego życia, to nierówności znalazłyby swoje silne umocowanie w przestrzeni normatywnej. W rzeczywistości jednak nierówności sprzyjają raczej utrwalaniu niż przełamywaniu pełnionych ról społecznych i zajmowanej pozycji ekonomicznej [zob. również C5]. Być może w sposób zaskakujący, ale w takiej perspektywie uzasadnienia normatywne co do potrzeby niwelowania nierówności paradoksalnie zaczynają współgrać z uzasadnieniami ekonomicznymi [C4, C5].

W warstwie normatywnej znacząca aktywność państwa w sferze społecznej mogłaby zostać odrzucona poprzez odwołanie się do wolności negatywnej [C6]. Wolność tego typu wydaje się najsilniejszym aksjologicznym orężem wspierającym liberalny model polityki społecznej. Mimo wszystko nie wydaje się jednak ono wystarczająco przekonujące i to, jak dowodziłem, co najmniej z trzech powodów. Po pierwsze, w warunkach troski państwa jedynie o wolność „od” rzeczywista autonomiczność jednostek w wyborze pożądanego stylu życia byłaby iluzoryczna. Po drugie, wolność ma swoją cenę – ludzie znajdujący się w głębokiej deprywacji materialnej niekoniecznie będą bronić praw i wolności obywatelskich. Zatem ortodoksyjne odrzucanie jakichkolwiek działań wspierających wolność pozytywną stanowi de facto zagrożenie dla trwałości zbiorowości odwołującej się do poszanowania wolności indywidualnej, nawet tej bardzo wąsko rozumianej. Po trzecie, nawet jeśli zaawansowane państwo dobrobytu w jakimś sensie uzależnia jednostki od swoich świadczeń, to jego redystrybucyjny regres wcale nie oznacza zmniejszenia uzależnienia – byłoby to jednak uzależnienie od innych jednostek i instytucji, silniejszych i mających znaczące zasoby decydujące o sprawowaniu władzy nad pozostałymi uczestnikami życia społecznego.

Perspektywa makroekonomiczna

Działania na rzecz redukcji nierówności ekonomicznych (i społecznych) nie muszą odwoływać się do uzasadnień normatywnych. W pracy [C4] zaproponowałem spojrzenie na nierówności z perspektywy makroekonomicznej, w której, odmiennie niż w analizie mikroekonomicznej, można postrzegać je jako przyczynę zawodności rynku, a nie ich konsekwencję. Nierówności ekonomiczne – naturalny efekt mikroekonomicznego dążenia do efektywności wykorzystania zasobów poprzez zagrożenie, jakie stwarzają dla stabilności wzrostu gospodarczego, tworzą paradoksalnie, na zasadzie sprzężenia zwrotnego, zagrożenie dla sprawnego działania samego rynku. Racjonalność na poziomie mikroekonomicznym kłóci się z racjonalnością w makroskali. W tak zarysowanej perspektywie redukcja nierówności staje się postulatem dającym się uzasadnić na gruncie argumentacji ekonomicznej.

W ujęciu makroekonomicznym rynek zawodzi, bo nadmierne nierówności, które generuje, wpływają destrukcyjnie na wzrost i rozwój gospodarczy. Oddziaływanie to jest tłumaczone w głównej mierze za pomocą teorii koncentrujących się wokół zagadnień polityki fiskalnej, niestabilności społeczno-ekonomicznej oraz niesprawności rynku kredytowego w kontekście inwestycji w edukację. Należy jednak pamiętać, że choć mechanizm rynkowy odgrywa istotną rolę w wytwarzaniu nierówności ekonomicznych (w ujęciu Piketty'ego rosnące nierówności są nieuchronne i wynikają po prostu z samej



logiki systemu rynkowego), ich utrwalaniu mogą służyć funkcjonujące mechanizmy polityczne sprzyjające chociażby osiągnięciu znaczących korzyści z tytułu pogoni za rentą.

Utrzymanie długotrwałego i stabilnego wzrostu gospodarczego jest szczególnie ważne dla społeczeństw mniej zamożnych, ale aspirujących do grona najwyżej rozwiniętych. W dążeniu do awansu ekonomicznego i społecznego nierówności mogą stanowić istotną przeszkodę, przyczyniając się do uwięzienia kraju w pułapce średniego poziomu rozwoju, co starałem się pokazać w kolejnym artykule [C5]. Ponieważ badania empiryczne dowodzą, że za spowolnieniem gospodarczym w przypadku dynamicznie rozwijających się gospodarek stoi przede wszystkim obniżenie łącznej produktywności czynników wytwórczych (*total factor productivity*; TFP), przedmiotem analizy uczyniłem związku między nierównościami ekonomicznymi a ową produktywnością. Zaproponowałem przy tym nieco odmienną perspektywę od tej przeważającej w literaturze, zgodnie z którą nierówności są jedną z determinant TFP, sugerując konieczność spojrzenia na nierówności jako na czynnik oddziaływania pośredniego – oddziaływania na wzrost gospodarczy poprzez wpływ na determinanty produktywności.

Innowacyjność, efektywność, sfera redystrybucji, edukacja, jakość sfery publicznej i systemu prawnego – to wybrane obszary, w odniesieniu do których uwidocznilem, jak nierówności ekonomiczne stają się pożywką dla systemowych dysfunkcji skutkujących „uwięzieniem” w pułapce.

Co można powiedzieć o Polsce w kontekście rozważań nad pułapką średniego poziomu rozwoju? Po pierwsze – w świetle zdiagnozowanych w pracy ograniczeń empirycznych ujęć zjawiska pułapki, związanych z arbitralnością założeń co do okresu oraz poziomu dochodu wyznaczającego uwięzienie kraju w pułapce – że najbardziej adekwatną perspektywą oceny wydaje się w przypadku naszego kraju perspektywa pułapki jako zagrożenia trwałym spowolnieniem wzrostu gospodarczego. Po drugie, choć odnotowywane nierówności nie pozwalają na postrzeganie ich w roli kluczowego zagrożenia dla wzrostu gospodarczego, to nie można jednocześnie całkowicie ich ignorować, szczególnie w kontekście znacząco je determinującej specyfiki polskiego rynku pracy [którą charakteryzowałem szerzej w C8].

Perspektywa mikroekonomiczna

W ekonomicznej ocenie polityki społecznej istotne są bodźce, jakie wytwarza ona dla jednostek (gospodarstw domowych), i ich konsekwencje. Taki był też temat mojej kolejnej pracy [C6]. Nawet jeśli by zaakceptować aksjologiczne przesłanki aktywnej roli państwa w kreowaniu dobrobytu ekonomicznego jednostek i zbiorowości, to dla ekonomisty istotne jest również to, jak oddziałuje ona na postawy, zachowania i oczekiwania jej beneficjentów w sferze ich decyzji ekonomicznych. W pracy zaproponowałem spojrzenie na newralgiczne, wybrane obszary oddziaływania polityki społecznej (postawy na rynku pracy, trwałość stratyfikacji społecznej) w powiązaniu z jej modelami idealnymi, zaproponowanymi przez G. Espinga-Andersena.

Negatywny wpływ aktywności transferowej państwa na stopę bezrobocia, choć w prosty sposób wytłumaczalny teoretycznie, nie znajduje już takiego przekonującego potwierdzenia empirycznego. Dokonując krytycznej analizy badań pokazałem, że negatywne oddziaływanie wspomnianej aktywności na rynek pracy to przede wszystkim rezultat określonej konstelacji rozwiązań polityki rynku pracy czy też jakości instytucji rynku pracy, a nie samej skali zaangażowania państwa. Wniosek z tego taki, że argument na rzecz ograniczania redystrybucji (konieczności wycofywania się z realizacji zaawansowanego modelu państwa dobrobytu na wzór socjaldemokratyczny) odwołujący się do jej negatywnego wpływu na indywidualną podaż pracy jest argumentem słabym.



Podobnie rzecz ma się z argumentacją wskazującą na wyższość świadczeń selektywnych (typu *means-tested*), charakterystycznych dla modelu liberalnego, nad programami uniwersalnymi, opartą na przekonaniu o mniejszych stratach po stronie efektywności całego systemu gospodarczego ze względu na zaangażowanie w nie mniejszych środków publicznych niż w programy kierowane do wszystkich obywateli [zob. kwestia ograniczenia motywacyjnego (*incentive-compatibility constraint*) w C1]. Taka perspektywa nie uwzględnia jednak, jak dowodziłem, najważniejszego kosztu w postaci stygmatyzacji związanej ze statusem odbiorcy świadczeń. Chęć uniknięcia stygmatyzacji, skutkująca nierzadko rezygnacją z aplikowania o pomoc państwa, konserwuje jednakże istniejącą stratyfikację społeczną, istniejące nierówności ekonomiczne i społeczne, ze wszystkimi tego negatywnym konsekwencjami dla kapitału ludzkiego i społecznego [a w następstwie dla wzrostu gospodarczego – zob. C4, C5].

Popularności doktryny neoliberalnej w latach 80 XX w., promującej minimalistyczną wersję polityki społecznej, jak już wcześniej wspominałem, towarzyszyły rosnące nierówności dochodowe i społeczne. Nierówności te stały się jedną z przyczyn silnego wzrostu zadłużenia gospodarstw domowych na świecie, co uzasadniłem w pracy [C7] (powstałej we współautorstwie z A. Wałęgą i G. Wałęgą) poprzez nawiązanie z jednej strony do koncepcji zadłużania się odwołujących się do wzorców konsumpcji (hipotez dochodu relatywnego, kaskad wydatkowych czy też spadających płac, jak również napędzanych nowym konsumeryzmem), z drugiej zaś – do znaczących ułatwień w pozyskiwaniu funduszy pożyczkowych wynikających z procesów deregulacyjnych w gospodarce światowej. W pracy tej, dla której inspiracją były moje wcześniejsze teoretyczne rozważania na temat dobrobytu, podjąłem się konceptualizacji pojęcia dobrostanu finansowego i jego operacjonalizacji na potrzeby mikroekonomicznej oceny warunków życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych w Polsce. Taka perspektywa kompleksowej diagnozy warunków życia w badaniach dotyczących polskich gospodarstw domowych nie była wcześniej prezentowana. Przed przeprowadzeniem oceny kierunków oraz siły oddziaływania nadmiernego zadłużenia na dobrostan finansowy, a więc w zaproponowanej przez mnie perspektywie – na warunki życia, konieczne było jednak przyjęcie kryterium (kryteriów) pozwalającego na identyfikację wśród zadłużonych gospodarstw domowych tych z nich, dla których obciążenie długiem jest nadmierne.

Zgodnie z zarysowanym na podstawie zebranych danych portretem zadłużonych gospodarstw domowych w Polsce, problem silnego zadłużenia nie występuje jednakowo często wśród wszystkich typów gospodarstw domowych. Ponieważ grupy szczególnie zagrożone nadmiernym zadłużeniem to gospodarstwa o niskim statusie społeczno-ekonomicznym, zaproponowałem odejście od stosowania w ocenie nadmiernego zadłużenia wyłącznie standardowego wskaźnika obciążenia dochodu spłatami (DSTI; *Debt Service-to-Income*), na rzecz uwzględnienia, nowatorskiego w polskiej literaturze przedmiotu, wskaźnika BPL (*Below the Poverty Line*). Wskaźnik ten inkorporuje społeczny wymiar zadłużenia i pozwala na identyfikację gospodarstw domowych, w przypadku których nawet niewielkie spłaty zadłużenia istotnie wpływają na możliwość zaspokajania potrzeb. Przeprowadzona analiza pokazała również, że zadłużenie jest postrzegane przez badanych jako źródło ich problemów zdrowotnych, szczególnie tych o charakterze psychologicznym. Wzrost zadłużenia wyrażony dowolnym obiektywnym wskaźnikiem (DSTI, wysokością spłat lub liczbą kredytów) wiąże się ze zwiększonym odsetkiem osób, dla których zadłużenie jest poważnym lub niemożliwym do udźwignięcia obciążeniem psychicznym. To ustalenie stanowiło z kolei przesłankę do uwzględnienia przy identyfikacji gospodarstw nadmiernie zadłużonych również subiektywnej miary nadmiernego zadłużenia (SB; *Subjective Burden of Debt*).

Ponieważ w przypadku dwóch innych, rozważanych wskaźników nadmiernego zadłużenia – NL4 (liczba kredytów i pożyczek: cztery lub więcej) oraz A3 (opóźnienie w spłatach przekraczające 3 miesiące) – liczba gospodarstw spełniających kryteria przez nie opisane była niewielka, ostatecznie do analizy nadmiernego zadłużenia gospodarstw domowych posłużyły trzy wspomniane wcześniej wskaźniki. Przyjęcie takiej strategii okazało się niezwykle ważne w kontekście zarówno ustalenia skali nadmiernego zadłużenia, jak i dalszych rozważań czynionych w pracy (czyli wielowątkowej ocenie warunków życia). Odsetek nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych według wskaźnika DSTI30 (obciążenie dochodu spłatami przekraczające 30%) wyniósł 16,73%, w przypadku SB było to 17,07%, ale aż w blisko co trzecim gospodarstwie posiadane zadłużenie prowadzi do ubóstwa (BPL = 33,07%). Rozbieżność w skali nadmiernego zadłużenia widoczna w tych wynikach jest niewątpliwie argumentem na rzecz wieloaspektowej analizy badanego zjawiska, zwłaszcza, że wykorzystane wskaźniki poniekąd wychwytyją inny aspekt nadmiernego zadłużenia. O tej komplementarności świadczą chociażby dane odnoszące się do rozbieżności między poczuciem nadmiernego zadłużenia (SB) a tym zidentyfikowanym na podstawie obiektywnych wskaźników (BPL i DSTI30). Za uwzględnieniem wskaźników BPL i SB – w kontekście zadania oceny warunków życia – przemawiały kolejne ustalenia wynikające już z samej analizy nadmiernego zadłużenia: najwyższy odsetek zarówno obiektywnie, jak i subiektywnie zadłużonych został zidentyfikowany w grupie osób o najniższych dochodach (w przypadku wskaźnika BPL aż 84% najuboższych gospodarstw domowych, o dochodzie nie wyższym niż 2000 zł, boryka się z problemem nadmiernego zadłużenia), a wyższy dochód tylko w ograniczonym zakresie mityguje subiektywne nadmierne zadłużenie.

Najbardziej oczywistą sferą, w której warunki życia mogą i powinny być oceniane jest ich wymiar materialny. Mając na względzie rozwój badań nad warunkami życia zarówno w Polsce, jak i na świecie oraz rezultaty przeprowadzonej przeze mnie krytycznej analizy literatury przedmiotu, uznałem, że takie wąskie spojrzenie na tę kategorię nie będzie jednak właściwe. Aby osiągnąć pełniejszy, i mam przez to nadzieję, że bardziej wiarygodny obraz warunków życia polskich gospodarstw domowych zaproponowałem ich ocenę poprzez odwołanie się również do niematerialnej sfery ludzkiej egzystencji. Co więcej, oba te wymiary – materialny i niematerialny – zostały opisane za pomocą zmiennych o charakterze obiektywnym i subiektywnym (ujęcie obiektywne i subiektywne). Wszystkie cztery wspomniane przestrzenie oceny złożyły się zatem na kategorię dobrostanu finansowego (dobrobytu ekonomicznego), z perspektywy którego przeprowadziłem diagnozę warunków życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych. Efektem operacjonalizacji zagadnienia było zastosowanie podejścia w pełni rozmytego i relatywnego, które posłużyło do skonstruowania syntetycznego wskaźnika warunków życia.

Niezwykle ważną, choć niewystarczającą składową uwzględnianą w ocenie warunków życia jest dochód. Wyniki dokonanej przeze mnie charakterystyki warunków życia nadmiernie zadłużonych w ujęciu przekrojowym pozwalają stwierdzić, że większość wśród obiektywnie nadmiernie zadłużonych stanowią gospodarstwa domowe o dochodach nie wyższych niż 4000 zł. Interesujące jest to, że wśród subiektywnie nadmiernie zadłużonych odnotowano znacznie większy odsetek najzamożniejszych gospodarstw domowych niż w przypadku zadłużonych według kryteriów obiektywnych. Ważnym aspektem w ocenie warunków życia gospodarstw domowych była samoocena sytuacji finansowej, trudności w realizacji ich zamierzeń konsumpcyjnych oraz ocena bezpieczeństwa finansowego. Ogólnie wśród nadmiernie zadłużonych samoocena własnej sytuacji finansowej była gorsza, a subiektywny stopień zaspokojenia potrzeb niższy niż wśród gospodarstw nienadmiernie zadłużonych, jak też zdecydowanie mniejsza była możliwość spłaty całości zadłużenia nawet przy sprzedaży całego majątku. Nadmiernie zadłużone gospodarstwa raportowały też znacznie częściej niż gospodarstwa



nienadmiernie zadłużone obciążenie psychiczne i problemy zdrowotne jako konsekwencję długu. Obie grupy nie różnicowała natomiast znacząco ich sytuacja mieszkaniowa oraz terminowość spłat zobowiązań.

Zasadniczy wniosek płynący z pracy jest taki, że nadmiernie zadłużone gospodarstwa domowe charakteryzują się gorszymi warunkami życia od nienadmiernie zadłużonych gospodarstw niezależnie od przyjętego kryterium wyodrębniania tych pierwszych (DSTI30, BPL, SB) oraz rozpatrywanego wymiaru (finansowy, materialny, ogólny). O ile nienadmiernie zadłużone gospodarstwa charakteryzowały się lepszymi warunkami życia w wymiarze finansowym niż materialnym, w przypadku nadmiernie zadłużonych tendencja była odwrotna – to wymiar materialny górował nad finansowym. Ogólnie rzecz ujmując, najgorsze warunki życia, w szczególności w odniesieniu do wymiaru finansowego, charakteryzowały gospodarstwa domowe subiektywnie nadmiernie zadłużone.

Analiza cząstkowych wskaźników warunków życia w różnych przekrojach nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych prowadzi do wniosku, że wyższemu dochodowi, poziomowi wykształcenia, liczbie osób w gospodarstwie domowym (nie większej niż 4) towarzyszą lepsze warunki życia w wymiarze finansowym. Z kolei w wymiarze materialnym poprawa warunków jest zauważalna wraz ze spadkiem liczby osób w gospodarstwie domowym i zmniejszaniem się wielkości miejscowości zamieszkania. Warunki życia gospodarstw domowych różnicuje liczba kredytów i ich rodzaj. Ogólnie, sytuacja finansowa i materialna osób mających wiele kredytów oraz korzystających jednocześnie z bankowych i pozabankowych źródeł finansowania jest gorsza niż tych, którzy mają wyłącznie jeden kredyt lub zadłużają się wyłącznie w bankach.

W kontekście analizy determinantów warunków życia warto podkreślić, że dochód, choć pełni ważną rolę w determinowaniu warunków życia, nie jest najważniejszą ich determinantą, gdyż równie istotne są ocena własnej sytuacji finansowej (czynnik subiektywny) oraz wiek respondenta.

Co interesujące, siła oddziaływania nadmiernego zadłużenia ujmowanego za pomocą różnych wskaźników na poszczególne wymiary warunków życia jest zróżnicowana. Wszystkie one istotnie oddziałują na ich wymiar finansowy, czego nie można powiedzieć o wpływie na sferę materialną dobrobytu (wpływ wyłącznie nadmiernego zadłużenia związanego z opóźnieniami w spłatach zadłużenia powyżej trzech miesięcy). Najsilniejszy negatywny wpływ na warunki życia w każdym z analizowanych wymiarów – finansowym, materialnym i ogólnym – spośród wszystkich analizowanych zmiennych miały wspomniane opóźnienia w spłatach. Ustalenia te wspierają tezę o kluczowym znaczeniu doboru wskaźnika (zestawu wskaźników) nadmiernego zadłużenia w badaniach poświęconych warunkom życia (dobrostanowi finansowemu) nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych.

Ujęcie komparatywne

Różnice modelowe polityki społecznej realizowanej w rozwiniętych, kapitalistycznych i demokratycznych krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych zrodziły moją ciekawość co do kierunku przemian polskiej polityki społecznej po 1989 r. Z jednej strony przesądzone było odejście zarówno Polski, jak i pozostałych krajów Europy Środkowej i Wschodniej od socjalistycznego modelu polityki społecznej. Z drugiej strony przyporządkowanie stopniowo wykształcającego się, nowego złożonego systemu działań publicznych na rzecz dobrobytu do istniejących reżimów polityki społecznej nie było już tak oczywiste. Nie tylko dlatego, że pojawiające się rozwiązania nie rodziły się w próżni instytucjonalnej czy społecznej, ale również dlatego, że skuteczność państwa w sferze wspierania dobrobytu jednostkowego stała się pod znakiem zapytania ze względu na zachodzące przemiany cywilizacyjne, w szczególności procesy globalizacji i starzenia się bogatych społeczeństw Zachodu.

Teoretycznie rozwiązania polskie w zakresie polityki społecznej powinny stanowić pochodną deklarowanego ładu społeczno-gospodarczego, czyli zapisanej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej społecznej gospodarki rynkowej. To, na ile owe warunki brzegowe wynikające z tak zdefiniowanego ustroju mogą być postrzegane jako realistyczne, jest oczywistą konsekwencją stopnia jego realizacji w praktyce. W pracy [C8] dowodziłem, że postulat wprowadzania w Polsce społecznej gospodarki rynkowej pozostał wyłącznie w warstwie deklaratywnej, a co więcej, nie mogło być inaczej.

Polityka społeczna realizowana w ramach społecznej gospodarki rynkowej, choć odgrywająca istotną rolę, nie ma charakteru silnie redystrybucyjnego – głównym źródłem zapewniania dobrobytu jednostek jest mechanizm rynkowy (inaczej mówiąc: praca). Odpowiednio zaprojektowane i wbudowane w system gospodarowania mechanizmy umożliwiają sprawiedliwy podział korzyści płynący z procesów gospodarowania poprzez wykorzystanie potencjału tkwiącego w konkurencji.

Przeprowadzona ocena równości szans materialnych jednostek w Polsce w ujęciu porównawczym (odniesieniem były Niemcy jako kraj wzorcowy oraz kraje Grupy Wyszehradzkiej), choć umiarkowanie pozytywna w odniesieniu do tendencji w zakresie nierówności dochodowych (w tym nierówności bez uwzględniania transferów społecznych), jest znacząco negatywna w odniesieniu do dbałości państwa o sytuację jednostek najgorzej sytuowanych (ubogich w ujęciu absolutnym). Co więcej, dane wskazują na kształt rynku pracy jako na kluczową słabość polskich przemian ustrojowych i jego oderwanie od celów i wartości przyświecających koncepcji społecznej gospodarki rynkowej (niskie wskaźniki zatrudnienia, niska jakość miejsc pracy). Czy mogło być inaczej? Identyfikacja czynników kształtujących system gospodarczy Polski po 1989 r., jakiej podjąłem się w pracy, nasuwa negatywną odpowiedź – uwarunkowania ideologiczne, ekonomiczne i społeczne, o charakterze wewnętrznym, jak też i zewnętrznym zdecydowały o wykształceniu się polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej tak odległej w swej istocie od ideału społecznej gospodarki rynkowej.

Różnice, jakie uwidoczniły się w pracy [C8] między Polską, Węgrami, Czechami i Słowacją, oddają w istocie rzeczy ustalenia płynące z przeprowadzonego przeze mnie krytycznego przeglądu literatury [C9] dotyczącej modelowego ujęcia polityki społecznej krajów Europy Środkowej (i Środkowo-Wschodniej) przechodzących transformację od gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki rynkowej. Okazuje się, że literatura z zakresu analizy komparatywnej nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o charakter państwa dobrobytu właściwy krajom postkomunistycznym. Badacze nie są zgodni co do tego, czy w analizowanych krajach tworzy się odrębny reżim (a może odrębne reżimy) polityki społecznej, czy też przyjęte rozwiązania instytucjonalne i rezultaty w zakresie ochrony przed podstawowymi rodzajami ryzyka socjalnego sugerują ciążenie w kierunku istniejących już modeli państwa dobrobytu. Zgodność występuje tylko w kwestii względnej (problematyczny przypadek Słowenii) homogeniczności pod tym względem krajów Europy Środkowej (ale już nie Europy Środkowo-Wschodniej). Przeprowadzony przegląd literatury pozwolił mi również na zidentyfikowanie dwóch podstawowych słabości owych analiz. Pierwsza to naiwne przewidywania co do nieuchronności przyjęcia modelu liberalnego polityki społecznej jako efektu dominacji doktryny neoliberalnej w ówczesnym dyskursie ekonomicznym i praktyce gospodarowania, nieuwzględniające chociażby tego, że model polityki społecznej równie silnie może być determinowany historycznie uwarunkowanymi preferencjami, zgodnie z koncepcją zależności od ścieżki (*path dependency*). Druga słabość to podstawy empiryczne (rodzaj i jakość danych wykorzystywanych w badaniach). Ten mankament jest w pewnej części wytłumaczalny ze względu na ograniczoność – względem krajów zachodnich – zbiorów danych statystycznych. Należy zatem przypuszczać, że zwiększanie się z biegiem lat dostępności i różnorodności lepszych jakościowo danych, opisujących dłuższe szeregi czasowe, pozwoli na bardziej kompletną ocenę polityki społecznej krajów

Europy Środkowej. Jednym ze skutków tej pogłębionej oceny może być oczywiście odrzucenie przekonania, charakterystycznego dla analizowanych w pracy wyników badań, o względnej homogeniczności krajów Europy Środkowej pod względem charakteru prowadzonej polityki społecznej.

Kierując się przesłanką konieczności pogłębiania badań nad polityką społeczną w krajach postkomunistycznych, w dwóch pracach [C10 i C 11] podjąłem się ich oceny w wybranych przestrzeniach nierówności, wykorzystując w tym celu przede wszystkim analizę skupień (metody Warda i k-średnich). Pracę [C10], której współautorem jest G. Wałęga, poświęciłem zbadaniu wybranych aspektów autonomii i niezależności ekonomicznej kobiet w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, wpisując ją tym samym w nurt badań poświęconych defamilizacji rozumianej nie w kategoriach „wolności rodziny”, ale w znacznie mniej popularnym ujęciu – „wolności od rodziny”. Praca z jednej strony wzbogaca nurt badań poświęconych modelowaniu państwa dobrobytu (*welfare state modelling*), z drugiej zaś poruszyłem w niej tematykę praktycznie nieobecną w literaturze z tego zakresu poświęconej krajom postkomunistycznym.

Wykorzystując do oceny stopnia defamilizacji względny współczynnik aktywności zawodowej kobiet (wyrażony jako różnica w punktach procentowych między stopą aktywności zawodowej kobiet i mężczyzn w wieku 15–64 lat), a także dane o wysokości i długości płatnego urlopu macierzyńskiego, ustaliłem, że spośród analizowanych 18 krajów: 1) kraje najwyższej rozwinięte znalazły się w grupach (skupieniach) odpowiadających ich rozmieszczeniu w typologii głównego nurtu zakładającej istnienie czterech reżimów państwa dobrobytu; 2) kraje postkomunistyczne nie tworzą jednorodnej grupy, nie tworzą też grup oddzielnych w stosunku do krajów najwyższej rozwiniętych; 3) kraje postkomunistyczne wpisują się w dwa spośród czterech odnotowanych skupień, przy czym nie są to grupy, które – przy transponowaniu na płaszczyznę typologii głównego nurtu – reprezentują dwa skrajne reżimy państwa dobrobytu – socjaldemokratyczny i liberalny. Ten trzeci wniosek jest niezwykle istotny, gdyż osłabia ustalenia badaczy dotyczące homogeniczności krajów Europy Środkowej (już nie tylko Słowenia, ale również Węgry zdają się dążyć do innego modelu polityki społecznej niż np. Polska, Czechy i Słowacja).

Przypadek Węgier jest o tyle symptomatyczny w kontekście rozważań na temat homogeniczności polityki społecznej krajów Europy Środkowej, że ostatnia moja praca prezentowana w ramach cyklu [C11] ponownie wskazuje na odmienność tego kraju co do realizowanej polityki społecznej, przynajmniej w sferze jej wyników. Przeprowadzona analiza dokonań krajów Grupy Wyszehradzkiej (V4) w niwelowaniu zagrożenia ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, identyfikowanego na podstawie trzech subwskaźników (zgodnie ze strategią Europa 2020), tj. zagrożenia ubóstwem relatywnym, pogłębionej deprywacji materialnej oraz bardzo niskiej intensywności pracy w gospodarstwie domowym), dowodzi drastycznego pogorszenia się wyników Węgier na przestrzeni lat 2005–2014. Węgry to jedyny kraj V4, który odnotował na koniec badanego okresu wyniki gorsze niż na jego początku w odniesieniu do każdego ze wspomnianych subwskaźników. W tym względzie Polska stanowi zupełne przeciwieństwo, szczególnie w zakresie redukcji wartości wskaźników pogłębionej deprywacji materialnej oraz bardzo niskiej intensywności pracy.

Tak odmienne trajektorie zmian znalazły swoje odzwierciedlenie w rankingu krajów UE-27, jaki sporządziłem na podstawie autorskiego syntetycznego miernika zagrożenia ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Na przestrzeni badanego okresu Polska poczyniła największe postępy w walce z ubóstwem i wykluczeniem społecznym (awans z 24 na 12 miejsce w rankingu), natomiast Węgry odnotowały spadek z 19 na 21 miejsce. O ile Polska wydaje się upodabniać, przynajmniej w obszarze analizowanych zmiennych, do „liderów” Grupy Wyszehradzkiej, czyli Czech i Słowacji (w 2014 r. odpowiednio 1 i 6 miejsce w rankingu), to Węgry, jak się wydaje, podążyły zupełnie inną



ścieżką – taką, w której spójność społeczna nie jest chyba istotnym elementem rozwoju społeczno-gospodarczego.

Informację, jaką niósł ze sobą syntetyczny wskaźnik ubóstwa, potwierdziły wyniki hierarchicznej analizy skupień. Ograniczając się we wnioskowaniu wyłącznie do Grupy Wyszehradzkiej, należy stwierdzić, że z jednej strony Węgry znacząco odbiegają od pozostałych członków ugrupowania, z drugiej zaś najbliższej pozycjonowane są względem siebie Czechy oraz Słowacja. Pamiętając o wszelkich ograniczeniach przeprowadzonej analizy (choćby wykorzystaniu tylko trzech parametrów oceny), wyodrębnione skupienia zdają się nieco mówić o polityce społecznej w analizowanych krajach, przynajmniej w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: w grupie, w której znalazły się Czechy i Słowacja, są w większości kraje realizujące socjaldemokratyczny lub konserwatywny model polityki społecznej (żeby użyć wcześniej już wielokrotnie przywoływanej typologii państw dobrobytu), przewaga modeli konserwatywnego i śródziemnomorskiego to grupa, w której znalazła się Polska, zaś grupa „węgierska” to grupa, w której nie ma żadnego kraju zachodnioeuropejskiego.

4.5. Wkład w rozwój dyscypliny

Przedłożony przeze mnie cykl publikacji stanowi w mojej opinii wkład w rozwój nauki w dyscyplinie ekonomia i finanse zarówno w jego warstwie teoretycznej, jak i empirycznej oraz aplikacyjnej.

Wkład ten postrzegam w:

-
- Uporządkowaniu i wsparciu dyskursu na rzecz akceptacji uwikłania ekonomii w sądy wartościujące w kontekście rozważań poświęconych koncepcji dobrobytu i państwa dobrobytu.
-

W dyskursie dotyczącym wartościowania w ekonomii określiłem dwie możliwe linie argumentacji na rzecz jego akceptacji. Pierwsza odwołuje się do ukrytych założeń aksjologicznych towarzyszących nowej ekonomii dobrobytu. W tym kontekście akceptacja dla wartościowania rodzi się z konstatacji, że ewolucja pojęć użyteczności, preferencji, identyfikowanie zmian dobrobytu za pomocą kryterium Pareta zaproponowane przez jej twórców nie uchroniły skutecznie ekonomii od sądów normatywnych (zasada minimalnej życzliwości, tyrania status quo). Jest to zatem specyficzna akceptacja będąca wyrazem uznania, że całkowite usunięcie wartościowania z rozważań wokół dobrobytu jest niemożliwe (inaczej – będąca wyrazem rezygnacji z przekonania, że jest to możliwe). Zaproponowana przeze mnie rekonstrukcja rozwoju nowej ekonomii dobrobytu ujawniła również drugą ścieżkę argumentacji – odwołującą się już do konieczności (w konsekwencji aprobaty) silniejszego wartościowania w celu zwiększenia kompletności uporządkowania stanów świata. Takiego silnego aksjologicznego wsparcia dla oceny stanów świata, a tym samym dla idei państwa dobrobytu, dostarczyła np. filozofia polityczna liberalnego egalitaryzmu. To, co współcześnie wzmacnia argumentację na rzecz wartościowania, to znacząco rosnące nierówności, które budują paradoksalnie zgodność argumentacji ekonomicznej i filozoficznej dla potrzeby zapewnienia większej równości.

-
- Pogłębieniu dyskursu ekonomicznego i zaproponowaniu nowego ujęcia problemu w odniesieniu do nierówności ekonomicznych.
-

Moja propozycja to spojrzenie na nierówności z perspektywy makroekonomicznej jako na źródło zawodności rynku. Jest to perspektywa odmienna od mikroekonomicznej, dominującej w literaturze przedmiotu, w której nierówności traktowane są jako przejaw zawodności rynku.

Przedstawiona linia argumentacji wpisuje się również w zaproponowane przeze mnie spojrzenie na nierówności ekonomiczne jako na czynnik oddziałujący pośrednio na produktywność czynników wytwórczych – poprzez wpływ na jej determinanty. W tak zakreślonej przestrzeni oceny dokonałem uporządkowania teorii odnoszących się do zależności między nierównościami ekonomicznymi a wzrostem gospodarczym, wskazując na ich kluczowe znaczenie w kontekście oddziaływania na determinanty produktywności czynników wytwórczych, w konsekwencji możliwości uniknięcia pułapki średniego poziomu rozwoju.

Jeśli uznać, że niwelowanie skrajnych nierówności sprzyja efektywności (przynajmniej w świecie realnym, w którym dostępne są rozwiązania typu *second-best*), a z drugiej zaś zaspokajany jest przez ową redukcję pewien postulat normatywny, to konflikt między efektywnością a sprawiedliwością może mieć w dużej mierze charakter iluzoryczny. W prezentowanym przez mnie ujęciu nierówności stają się zatem swoistym pomostem koncepcyjnym między ekonomią normatywną i pozytywną.

-
- Zaproponowaniu i dokonaniu oceny warunków życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych w Polsce przez pryzmat dobrostanu finansowego.
-

Choć warunki życia (*well-being*) stanowią szeroko zakrojony przedmiot badań nie tylko w literaturze zagranicznej, ale również polskiej, to do tej pory zagadnienie oddziaływania nadmiernego zadłużenia na kompleksowo ujmowane warunki życia jest bardzo słabo rozpoznane w literaturze polskiej, a i niezbyt silnie w literaturze międzynarodowej. Wyniki pracy prezentowanej w ramach cyklu, poświęconej warunkom życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych w Polsce, wydają się wypełniać tę lukę badawczą.

W warstwie teoretycznej podjąłem się uporządkowania oraz systematyzacji pojęcia warunków życia jako kategorii badawczej. Mając na względzie poczynione ustalenia, jak również specyfikę przedmiotu badań (nadmierne zadłużenie gospodarstw domowych), zaproponowałem spojrzenie na warunki życia przez pryzmat dobrostanu finansowego. Dokonując konceptualizacji oraz operacjonalizacji dobrostanu finansowego, zaproponowałem szerokie spojrzenie na tę kategorię, ujmując w syntetycznym wskaźniku dobrostanu zmienne opisujące cztery przestrzenie oceny: materialną, niematerialną, obiektywną i subiektywną. Choć sama kategoria dobrostanu finansowego (dobrobytu ekonomicznego) pojawia się (incydentalnie) w polskiej literaturze przedmiotu, to ocena przez jej pryzmat warunków życia jest całkowicie nowym, nieobcym w tej literaturze podejściem. Stanowi ono nie tylko propozycję poszerzającą stan wiedzy o warunkach życia polskich gospodarstw domowych i roli, jaką w nich odgrywa (nadmierne) zadłużenie, ale również może być wykorzystane w konceptualizacji przyszłych badań z tego zakresu. Badaczy zajmujących się polityką społeczną oraz finansami gospodarstw domowych, zainteresowanych rozszerzeniem wykorzystywanego instrumentarium badawczego, może również zainspirować wskaźnik BPL (*Below the Poverty Line*) – niewykorzystywany do tej pory w polskiej literaturze przedmiotu poświęconej zadłużaniu się polskich gospodarstw domowych.

Nadzieję na rozpowszechnienie wyników badań i włączenie się z tematyką nadmiernego zadłużenia i warunków życia polskich gospodarstw domowych w naukowy dyskurs międzynarodowy wiąże z przyszłoroczną publikacją pracy w języku angielskim. Wyniki przeprowadzonych badań zostały przedstawione jako propozycja wydawnicza (*book proposal*) w Wydawnictwie Routledge, uzyskały pozytywne opinie ekspertów powołanych przez to Wydawnictwo i zostały zaaprobowane do opublikowania – umowa wydawnicza z Routledge została podpisana w dn. 26.07.2021 r., termin dostarczenia maszynopisu zgodnie z wymaganiami Wydawnictwa określono na 31.01.2022 r.



Opublikowanie książki: Wałęga A., Wałęga G., Kowalski R., *Economic Wellbeing and Household Debt*, Routledge Studies in the European Economy, Routledge Taylor&Francis planowane jest na przełomie drugiego i trzeciego kwartału 2022 r.

Wyniki prezentowanych badań nad wpływem nadmiernego zadłużenia na warunki życia mają też znaczący walor aplikacyjny, służąc szerokiemu spektrum pomiotów czy też instytucji zaangażowanych z jednej strony w kreowanie i realizację programów polityki społecznej, z drugiej zaś – odpowiedzialnych za politykę kredytową oraz bezpieczeństwo finansowe polskich gospodarstw domowych.

▪ Osadzeniu oceny polskiej polityki społecznej w międzynarodowym kontekście porównawczym.

W sferze teoretycznej dokonałem identyfikacji i uporządkowania czynników, które zdecydowały o tym, że idea społecznej gospodarki rynkowej, jako potencjalna siła definiująca model polskiej polityki społecznej, określona w Konstytucji RP jako podstawa ustroju gospodarczego naszego kraju, pozostała wyłącznie w sferze deklaracji. Zidentyfikowałem również podstawowe słabości klasyfikacji państw dobrobytu realizowanych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, jakie pojawiły się w literaturze przedmiotu po 1989 r.

Największe znaczenie w warstwie empirycznej przypisuję propozycji spojrzenia w ujęciu porównawczym na proces defamilizacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej widziany od strony niezależności kobiety od rodziny – jednego z dwóch ujęć defamilizacji, znacznie mniej jednak popularnego (i w odniesieniu do krajów postsocjalistycznych jako szerokiej grupy krajów transformujących swoje gospodarki po 1989 r. – praktycznie nieobecnego w polskiej literaturze przedmiotu) od tego definiowanego poprzez zakres, w jakim państwo dobrobytu wspiera rodzinę, inaczej mówiąc, w jakim sytuacja materialna rodziny uniezależniona jest od jej pozycji na rynku pracy. Wyniki tych badań (podobnie jak innych badań przywołanych w ramach cyklu, ale zakreślonych w odmiennym wymiarze zarówno przedmiotowym, jak i podmiotowym – zagrożenie ubóstwem i wykluczeniem społecznym; kraje UE-27) traktuję jako głos w dyskusji, nieco zaniedbanej w polskiej literaturze przedmiotu, wspierający tezę o niejednorodności modeli państwa dobrobytu realizowanych w krajach postsocjalistycznych i poszerzający wiedzę na temat ich bliskości do modelowych odniesień. Najsilniejsze przesłanie w kierunku praktyki polityki społecznej niesie jednak ze sobą empiryczna analiza wyodrębnionych obszarów polskiego systemu społeczno-gospodarczego, kluczowych z punktu widzenia wymogów społecznej gospodarki rynkowej. To wołanie o konieczność przemiany polskiego rynku pracy.

5. INFORMACJA O WYKAZYWANIU SIĘ ISTOTNĄ AKTYWNOŚCIĄ NAUKOWĄ ALBO ARTYSTYCZNĄ REALIZOWANĄ W WIĘCEJ NIŻ JEDNEJ UCZELNI, INSTYTUCJI NAUKOWEJ LUB INSTYTUCJI KULTURY, W SZCZEGÓLNOŚCI ZAGRANICZNEJ

W tej części autoreferatu opisuję główne obszary moich badań i przedstawiam szczegółowe informacje na temat form oraz efektów mojej działalności naukowo-badawczej w moim podstawowym miejscu pracy, którym jest Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, a także w innych jednostkach naukowych.

5.1. Obszary badawcze – po uzyskaniu stopnia doktora nauk ekonomicznych

Moja praca badawcza wykraczająca poza tematykę zaprezentowaną w ramach cyklu publikacji koncentrowała się wokół czterech powiązanych ze sobą i przenikających się wzajemnie obszarów



(nurtów) badawczych, korespondujących zresztą silnie z problematyką samego cyklu. Nurty te są definiowane przez rozważania skupiające się wokół: (1) współczesnych wyzwań dla państwa dobrobytu, (2) krytyki liberalnego modelu państwa dobrobytu, (3) polskiej polityki społeczno-gospodarczej po akcesji do Unii Europejskiej oraz (4) wątków etycznych w teorii i praktyce gospodarowania.

Do nurtu rozważań opatrzonego tytułem *Współczesne wyzwania dla państwa dobrobytu* zaliczam następujące publikacje:

[P1] Kowalski R. (2009), *Przyszłość państwa dobrobytu – dostosowanie czy nowy paradygmat?*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 39, s. 164–171.

[P2] Kowalski R. (2010), *Państwo dobrobytu wobec globalizacji [w:] Polska wobec procesów globalizacji. Aspekty społeczno-ekonomiczne*, red. Z. Dach, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków, s. 82–101.

[P3] Kowalski R. (2010), *Źródła trwałości państwa dobrobytu*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego”, nr 8, s. 55–67.

[P4] Kowalski R. (2013), *Polityka społeczna w Polsce wobec przemian europejskiego modelu społecznego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, nr 902, Kraków, s. 85–106.

[P5] Kowalski R. (2013), *Dylematy interwencjonizmu w czasach kryzysu*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 305, s. 358–369.

W artykule [P1] dowodziłem, że choć współczesne państwo dobrobytu znajduje się pod presją przemian struktury zatrudnienia w gospodarkach krajów wysokorozwiniętych, starzenia się społeczeństw, wyłaniania się nowego modelu rodziny oraz dojrzewania programów społecznych, to związane z nimi wyzwania nie zrodzą nowego paradygmatu państwa dobrobytu. Po pierwsze ze względu na silne instytucjonalne przeszkody dla takiej zmiany, po drugie zaś dlatego, że odpowiedzią na nowe ryzyka jest w dużej mierze istniejący socjaldemokratyczny model państwa dobrobytu. Zagrożeniem dla istnienia państwa dobrobytu nie jest również globalizacja, co pokazałem w kolejnej pracy [P2], argumentując na rzecz tezy o nieadekwatności opisu przemian państwa dobrobytu proponowanego przez hipotezę efektywności (*efficiency hypothesis*). Zwolennicy tej hipotezy z jednej strony przeceniają wpływ procesów integracyjnych na możliwości redystrybucyjne państwa, z drugiej zaś nie doszacowują jego zdolności przystosowawczych. W artykule [P3] starałem się usystematyzować argumentację na rzecz trwałości państwa dobrobytu, albo inaczej: na rzecz ewolucyjnego charakteru procesów dostosowawczych w zakresie organizacji zadań publicznych w zakresie przynależnym polityce społecznej, odwołując się kolejno do uzasadnień natury politycznej, filozoficznej i ekonomicznej. W pracy [P4] podjąłem się recenzji europejskiego modelu społecznego z perspektywy reżimów państwa dobrobytu zaproponowanych przez G. Espinga-Andersena (z korektą M. Ferrery/G. Bonoliego). Analiza danych odnoszących się do trzech przyjętych w pracy przestrzeni oceny, tzn. sprawiedliwego podziału dochodu, stopnia hojności państwa dobrobytu oraz dostępu do ochrony zdrowia i edukacji, pozwoliła na wyciągnięcie wniosku o bliskości modelu socjaldemokratycznego i wizji polityki społecznej ujętej w europejskim modelu społecznym. Co więcej, model nordycki wydaje się najlepiej przystosowany do wyzwań współczesności, których znaczenie było także przedmiotem czynionych w pracy rozważań. Kształt polskiego państwa dobrobytu będzie natomiast w dużej mierze determinowany przemianami naszego rynku pracy. W artykule [P5] dowodziłem, że kryzys finansowy i gospodarczy zapoczątkowany w 2007 r. nie będzie stanowił żadnego punktu zwrotnego ani w postaci powrotu silnego interwencjonizmu państwowego, jak chcieliby badacze odwołujący się do spuścizny Keynesa, ani też w postaci końca zaawansowanego państwa dobrobytu, jak chcieliby to widzieć z kolei



zwolennicy państwa-minimum. Z jednej strony nie wydaje się możliwa koordynacja polityki ekonomicznej na szczeblu międzynarodowym konieczna z perspektywy działań interwencjonistycznych w warunkach zglobalizowanego świata, z drugiej zaś to właśnie kraje realizujące zaawansowany model państwa dobrobytu najlepiej radziły sobie z kryzysem.

Nurt rozważań zatytułowany *Krytyka liberalnego państwa dobrobytu* obejmuje następujące pozycje:

[P6] Kowalski R. (2011), *Mity wokół liberalnego państwa dobrobytu*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 168, s. 316–325.

[P7] Kowalski R. (2012), *Liberalne państwo dobrobytu wobec najsłabszych grup społecznych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 245, s. 201–209.

Liberalne państwo dobrobytu (tak jak zdefiniował je G. Esping-Andersen) cechują stosunkowo niewielkie publiczne wydatki socjalne oraz duże nierówności dochodowe. Jeśli tylko uznać, że istnieje nieuchronny konflikt między efektywnością a redukcją nierówności (lub hojnością państwa dobrobytu), to model liberalny może być postrzegany przez ekonomistów jako lepszy od reżimów redystrybucyjnie bardziej zaawansowanych. W artykule **[P6]** starałem się rozprawić z taką argumentacją, dokonując krytycznego przeglądu badań empirycznych nad związkami między wydatkami socjalnymi (lub nierównościami dochodowymi) z jednej strony a produktem krajowym brutto, a także nad wpływem nierówności na mobilność międzygeneracyjną. Co więcej, liberalne państwo dobrobytu nie tylko nie wydaje się mieć bezdyskusyjnej przewagi ekonomicznej nad innymi, bardziej zaawansowanymi modelami, ale zawodzi także w swym zadaniu ochrony wyłącznie jednostek będących w najgorszym położeniu. Jak wynika z analizy prowadzonej w pracy **[P7]** selektywne podejście w polityce społecznej działa raczej na niekorzyść najsłabszych grup społecznych, a zatem troska o najsłabszych w ramach minimalistycznego wzorca polityki społecznej ma charakter w dużej mierze iluzoryczny.

Na nurt rozważań *Polska polityka społeczno-gospodarcza po akcesji do Unii Europejskiej* składają się następujące prace:

[P8] Kowalski R. (2015), *Polska w Unii Europejskiej. Bilans dziesięciu lat członkostwa* [w:] *Dekada Polski w Unii Europejskiej. Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne*, red. K. Przybylska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 15–33.

[P9] Kowalski R. (2015), *Zwalczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej. Tendencje i uwarunkowania* [w:] *Dekada Polski w Unii Europejskiej. Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne*, red. K. Przybylska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 328–349.

[P10] Kowalski R., Michorowski M., Pollok A. (2015), *Bieda i wykluczenie społeczne w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej. Tendencje i wyzwania* [w:] *Determinanty rozwoju Polski. Rynek pracy i demografia*, red. E. Kwiatkowski, B. Liberda, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa, s. 160–177.

Podstawowe polityki społeczno-ekonomiczne UE w dwóch analizowanych okresach prognozowania obejmujących łącznie lata 2004–2013, jak dowodziłem w pracy **[P8]**, stały się narzędziem realnej konwergencji między Polską a Unią Europejską. Co istotne, środki finansowe płynące z funduszy europejskich stwarzały tylko szansę rozwojową (wykorzystaną przez Polskę), nie stanowiły jednakże gwarancji dla wzrostu dobrobytu (negatywny przykład Węgier). W pracy wskazałem również na pułapkę średniego poziomu rozwoju jako na realne zagrożenie dla polskiej gospodarki w warunkach obniżenia wartości netto transferów z Unii Europejskiej w kolejnych okresach programowania. W wymiarze społecznym okres przynależności do UE to czas istotnej redukcji

zagrożenia ubóstwem i wykluczeniem społecznym, osiągniętej szczególnie dzięki zmniejszeniu głębokiej deprivacji materialnej [P9]. W 2013 r. owe zagrożenie kształtowało się na poziomie porównywalnym do UE-27. Jak argumentowałem, dalsze sukcesy w tym obszarze warunkowane będą wzrostem aktywności ekonomicznej ludności, w szczególności kobiet. Uszczegółowioną i pogłębioną analizę tendencji zarysowanych w pracy [P9] można odnaleźć w kolejnym opracowaniu [P10], napisanym we współautorstwie z M. Michorowskim i A. Pollokiem.

Ostatni obszar rozważań – *Wątki etyczne w teorii i praktyce gospodarowania* – reprezentowany jest przez następujące pozycje:

[P11] Kowalski R. (2010), *Analiza kosztów i korzyści – kilka uwag krytycznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, nr 844, s. 5–18.

[P12] Kowalski R. (2016), *Spółeczna odpowiedzialność biznesu – perspektywa krytyczna*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, nr 5 (953), s. 71–88.

[P13] Kowalski R. (2016), *Nierówności dochodowe w kontekście ekonomii umiaru* [w:] *Ekonomia umiaru – realna perspektywa? Nowy paradygmat Grzegorza W. Kołodki*, red. J. Pach, K. Kowalska, P. Szyja, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 227–238.

Analiza kosztów i korzyści jest metodą wykorzystywaną w ocenie opłacalności przedsięwzięć publicznych. Nie negując jej przydatności do oceny tego, co ze społecznego punktu widzenia warte jest realizacji, w pracy [P11] argumentowałem, że ze względu na swe ograniczenia koncepcyjne, którym towarzyszą jednocześnie kontrowersje etyczne (związane z ideą gotowości do zapłaty, monetyzacją wszystkich składowych analizy czy w końcu opieraniem się na rzeczywistych preferencjach jednostek), powinna ona stanowić jeden z wielu elementów szerszej całości działań podmiotu decyzyjnego w zakresie oceny słuszności realizacji projektów publicznych. W artykule [P12] moją uwagę przykuła natomiast idea społecznej odpowiedzialności biznesu. Mocno krytyczną ocenę podejmowania przez przedsiębiorstwo powinności wobec społeczeństwa, wykraczającej poza odpowiedzialność natury ekonomicznej i prawnej, oparłem na argumentacji ekonomicznej (teoretyczna sprzeczność z ekonomiczną racjonalnością – w praktyce wygodna maska służąca ukrywaniu działań maksymalizujących zyski), oraz etycznej (zagrożenie dla demokracji przedstawicielskiej i dobrobytu społecznego). Naiwne wydaje się przekonanie, że słabe państwa zostaną zastąpione przez potężne korporacje w dotychczasowych domenach odpowiedzialności tych pierwszych, i będzie się to działo z korzyścią dla społeczeństwa. Praca [13] to jeden z wielu głosów odnoszących się do koncepcji umiaru autorstwa G. Kołodki (trzeba przyznać, że chyba nieco idealistycznej, a w każdym razie wymagającej przewrotu kopernikańskiego w ekonomii) jako naczelnej zasady ekonomii politycznej przyszłości. Jak starałem się pokazać, redukcja ogromnych nierówności ekonomicznych jest nieodzownym działaniem na drodze do ekonomii umiaru. I paradoksalnie uzasadnienia ekonomiczne dotyczące owych nierówności tracą na znaczeniu, jeśli tylko wysokość i wzrost PKB przestają pełnić rolę głównych mierników efektów gospodarowania. Najistotniejsze stają się bowiem wtedy argumenty natury normatywnej.

5.2. Projekty badawcze

W trakcie całej mojej kariery zawodowej uczestniczyłem w **15 projektach badawczych**, z czego 11 realizowałem w okresie po uzyskaniu stopnia naukowego doktora (szczegóły – załącznik nr 4 do Wniosku). Projekty szczególnie dla mnie istotne to projekty, które były finansowane w drodze konkursów krajowych, a mianowicie:

- *Warunki życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych (2016–2021)*, – projekt finansowany przez Narodowe Centrum Nauki w ramach programu **Sonata 10**; charakter mojego udziału to wykonawstwo projektu zespołowego; skład zespołu uzupełniali dr Grzegorz Wałęga (kierownik projektu) oraz dr Agnieszka Wałęga (wykonawca projektu zespołowego) – pracownicy badawczo-dydaktyczni Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
- *Kontrowersje wokół sprawiedliwości ekonomicznej. Teoria i praktyka (2007–2009)* – projekt badawczy promotorski, finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach **konkursu nr 33**; w projekcie pełniłem rolę głównego wykonawcy.

5.3. Konferencje

W okresie mojego zatrudnienia na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie brałem udział łącznie w **50 konferencjach naukowych, seminariach naukowych i naukowych odczytach publicznych** (informacje szczegółowe przedstawiłem w załączniku nr 4 do Wniosku), o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Z referatem wystąpiłem na 21 z nich (z czego po doktoracie – na 19), a w przypadku kolejnych 8 (w tym jednej konferencji o charakterze międzynarodowym) wykonywałem pracę organizacyjną i koncepcyjną z ramienia organizatora tych wydarzeń – Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Z referatem na zaproszenie, po uzyskaniu stopnia doktora, występowałem pięciokrotnie: raz na konferencji krajowej i czterokrotnie na krajowych seminariach naukowych.

5.4. Nagrody naukowe

Za moją pracę naukową zostałem uhonorowany **czterema nagrodami Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie**: pierwszego stopnia za zespołowe osiągnięcia naukowe w latach 2010, 2015, 2018 oraz za indywidualne osiągnięcia naukowe w 2016 r.

5.5. Komitety redakcyjne i rady naukowe czasopism oraz praca recenzencka

Nieprzerwanie od 2012 r. roku pełnię funkcję **sekretarza Komitetu Redakcyjnego Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie** (informacje szczegółowe: załącznik nr 4 do Wniosku). W zakres moich obowiązków wchodzi prowadzenie korespondencji w sprawach bieżących czasopisma, sprawdzanie zgodności nadsyłanych tekstów z wymogami formalnymi czasopisma, przedstawianie redaktorowi naczelnemu (w porozumieniu z redaktorem tematycznym) kandydatów recenzentów, prowadzenie korespondencji z autorami na każdym etapie procesu wydawniczego, prowadzenie korespondencji z potencjalnymi recenzentami, recenzentami, redaktorami naukowym i statystycznym, koordynacja prac wydawniczych w tym zakresie, a także archiwizowanie tekstów w bazie systemu OJS ZN UEK.

W latach 2010–2016 pełniłem funkcję **sekretarza Rady Programowej Zeszytów Naukowych [Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego]** – organu doradczego i opiniotwórczego Komitetu Redakcyjnego, którego zadania koncentrowały się na dbaniu o poziom merytoryczny czasopisma, wyznaczanie kierunków jego rozwoju, a także promocję czasopisma w środowisku naukowym. Występując w podwójnej roli – sekretarza Zarządu Oddziału oraz sekretarza Rady – wspomagalem sekretarza Komitetu Redakcyjnego w jego pracach, w szczególności w zakresie korespondencji

z recenzentami, autorami, redaktorami oraz w kwestiach związanych z końcowymi etapami procesu wydawniczego (druk i dystrybucja czasopisma).

W okresie po uzyskaniu stopnia doktora sporządziłem łącznie **12 recenzji wydawniczych** (informacje szczegółowe: załącznik nr 4 do Wniosku). Za niezwykle ważną dla mnie uznaję możliwość recenzowania (w latach 2019 i 2021) publikacji dla czasopisma ***Social Policy & Administration*** (wydawca: Wiley) – periodyku o ponad 50-letniej tradycji, jednego z wiodących międzynarodowych czasopism poświęconych kwestiom społecznym, w szczególności pracy socjalnej.

5.6. Współpraca naukowa

W 2012 r. nawiązałem współpracę z **zespołem badawczym dra hab. Andrzeja Karpińskiego** (emerytowanego profesora Szkoły Wyższej Olympus) opracowującym studium nad dorobkiem PRL w zakresie budowy nowych zakładów przemysłowych oraz losami tych zakładów po 1989 r. Zakres współpracy obejmował konsultację w zakresie specyfiki przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych w województwie małopolskim oraz ustalenie listy likwidowanych przedsiębiorstw na jego terenie po 1989 r, a jej efektem była publikacja: A. Karpiński, S. Paradysz, P. Soroka, W. Żótkowski, *Jak powstawały i jak upadały zakłady przemysłowe w Polsce*, Muza, Warszawa 2013 (we wstępie pracy autorzy prezentują listę osób biorących udział w pracach badawczych nad opracowaniem).

W latach 2016–2017 podjąłem współpracę z **zespołem tłumaczy (pracowników naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu SWPS)** książki D.M. Hausmana, M.S. McPhersona, D. Satz (2017), *Etyka ekonomii. Analiza ekonomiczna, filozofa moralności i polityka publiczna*, Copernicus Center Press, Kraków (tytuł oryginału: *Economic Analysis, Moral Philosophy, and Public Policy*, Cambridge University Press, New York 2016). Moje zadanie polegało na czytaniu oraz konsultacji roboczych wersji przekładu (we wstępie książki wymieniono osoby, które przyczyniły się do ostatecznego kształtu przekładu). Podmiotem organizującym i koordynującym współpracę była Polska Sieć Filozofii Ekonomii.

Badania prowadzone w ramach wspomnianego już projektu badawczego pt. *Warunki życia nadmiernie zadłużonych gospodarstw domowych* stały się inspiracją do podjęcia **współpracy z dr Agnieszką Strzelecką** z Katedry Finansów Wydziału Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej **oraz z dr. hab. Piotrem Białowolskim** z Harvard University T.H. Chan School of Public Health, specjalizującym się w problematyce zadłużenia gospodarstw domowych i jakości życia. Dotychczasowym efektem współpracy z pierwszą z wymienionych osób było opracowanie i wygłoszenie referatu na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Quality of Life 2021 nt. *Jakość życia osób (nie)młodych*, organizowanej przez Katedrę Statystyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Urząd Statystyczny we Wrocławiu oraz Oddział Polskiego Towarzystwa Statystycznego we Wrocławiu (Wrocław: konferencja online, 13–14 września 2021 r.; referat: Kowalski R., Strzelecka A., Wałęga A., Wałęga G., *Czy posiadanie dzieci oznacza finansowe kłopoty? O wpływie dzieci na nadmierne zadłużenie gospodarstw domowych*). Obecnie pracujemy wspólnie nad artykułem, którego podstawę stanowią będą wyniki analiz zaprezentowane na ww. konferencji. Rezultatem współpracy z prof. Białowolskim jest natomiast wypracowanie koncepcji artykułu poświęconego determinantom rozbieżności między obiektywnym a subiektywnym postrzeganiem długu, jak również opracowanie wstępnych wyników obliczeń. Zamierzeniem naszym jest dokończenie prac nad obydwojoma projektami w I połowie 2022 r. i zgłoszenie maszynopisów do czasopism naukowych o zasięgu międzynarodowym, specjalizujących się w problematyce jakości życia i finansów gospodarstw domowych.



5.7. Pozostała aktywność naukowa w innych jednostkach naukowych i organizacjach

Choć większość mojej aktywności w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym ma charakter organizacyjny lub jest związana z popularyzacją nauki (o czym szerzej napisałem w pkt 7 niniejszego dokumentu), wymiar naukowy przypisuję swojej pracy w **Zespole Naukowym przy Komitecie Głównym Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w Warszawie** (lata 2008–2016; 2021–nadal). Zadaniem tego zespołu jest zapewnienie poziomu merytorycznego zawodów Olimpiady wszystkich stopni, a więc wypracowanie takiej koncepcji tematycznej zawodów, aby korespondowała ona z najnowszymi wynikami badań naukowych oraz wpisywała się we współczesny dyskurs naukowy.

Jako wynik mojej aktywności naukowej związanej z pracą na rzecz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego uważam również **publikację: Kowalski R. (2010), Źródła trwałości państwa dobrobytu, „Zeszyty Naukowe” [Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego], nr 8, s. 55–67.** Publikacja owa była następstwem mojego zaangażowania w organizację przez Towarzystwo Jubileuszu 70. urodzin i 45-lecia pracy naukowej prof. dr hab. Zofii Dach. Jako sekretarz Zarządu Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie koordynowałem towarzyszące temu wydarzeniu wydanie ósmego numeru „Zeszytów Naukowych”, w którym pojawiły się recenzowane artykuły naukowe autorstwa współpracowników i wychowanków Jubilatki (w tym również ww. artykuł mojego autorstwa). Moja aktywność w tym obszarze została doceniona i pod koniec 2010 r. wybrano mnie do **Rady Programowej** tego czasopisma.

Nadzieję na nawiązanie współpracy naukowo-badawczej, która będzie skutkować aktywnością naukową w jednostce zagranicznej, pokładałam w wyjeździe do **Universum College w Prishtinie (Kosovo)** w ramach programu ERASMUS+ KA107 (edycja VI), zaplanowanym na I połowę 2022 r.

6. INFORMACJA O OSIĄGNIĘCIACH DYDAKTYCZNYCH, ORGANIZACYJNYCH ORAZ POPULARYZUJĄCYCH NAUKĘ LUB SZTUKĘ

6.1. Osiągnięcia dydaktyczne

Jako pracownik badawczo-dydaktyczny zatrudniony w Katedrze Mikroekonomii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie pracowałem intensywnie w obszarze dydaktyki, **prowadząc zajęcia w formie wykładów** (w tym wykładów do wyboru), **ćwiczeń oraz seminariów**, na studiach I oraz II stopnia, stacjonarnych oraz niestacjonarnych, z następujących przedmiotów: **mikroekonomia** (wykład i ćwiczenia), **podstawy ekonomii menedżerskiej** (wykład i ćwiczenia), **ekonomia menedżerska** (wykład i ćwiczenia), **ekonomia sektora publicznego** (wykład) oraz **ekonomia normatywna** (wykład do wyboru). Zajęcia prowadziłem głównie na kierunkach Ekonomia, Finanse i rachunkowość oraz Logistyka międzynarodowa, w mniejszym zaś wymiarze godzinowym na kierunkach Administracja, Analityka gospodarcza, Gospodarka przestrzenna, Międzynarodowe stosunki gospodarcze, Organizacja i zarządzanie – studia menedżerskie, Rachunkowość i controlling, Stosunki międzynarodowe, Strategiczne doradztwo organizacyjne – studia menedżerskie, Turystyka i rekreacja, Zarządzanie, Zarządzanie zasobami ludzkimi.

Po uzyskaniu stopnia doktora **pełniłem funkcję promotora 87 prac licencjackich oraz 36 prac magisterskich** (w tym jednej w języku angielskim – *An economic analysis of the Nordic countries, based on the principles presented in major works of Gunnar Myrdal and Friedrich August von Hayek*), **byłem również recenzentem 56 prac magisterskich i 9 prac licencjackich.**

We wszystkich latach mojej pracy zawodowej (zarówno przed, jak i po doktoracie) **moje obciążenie dydaktyczne znacząco przekraczało pensum dydaktyczne** obowiązujące na Uniwersytecie



Ekonomicznym w Krakowie (okres po doktoracie – tabela 1). Tak duże obciążenie dydaktyką warunkowane było splotem kilku okoliczności. Po pierwsze, wpływ na to miała ogromna popularność studiów ekonomicznych, zapoczątkowana już na początku lat 90. ubiegłego wieku, po drugie – ograniczenia personalne Katedry Mikroekonomii, w końcu po trzecie – prowadzenie przeze mnie zajęć z przedmiotów bardzo ważnych z punktu widzenia kształcenia ekonomicznego per se (mikroekonomia) lub kształcenia na specjalności Ekonomia menedżerska (na kierunku Ekonomia), nad którą opiekę merytoryczną pełni Katedra Mikroekonomii (przedmioty: podstawy ekonomii menedżerskiej ekonomia menedżerska).

Tabela 1. Obciążenia dydaktyczne – po uzyskaniu stopnia doktora (lata 2009–2021)

Wyszczególnienie	2009/2010	2010/2011	2011/2012	2012/2013	2013/2014	2014/2015
	Liczba godzin					
Wykłady na studiach I i II stopnia	213	288	234	144	177	168
Ćwiczenia na studiach I i II stopnia	378	237	237	165	294	210
Seminaria na studiach I i II stopnia	0	12	84	60	20	60
RAZEM	591	537	555	369	491	438
Pensum	210	210	210	210	210	210

Źródło: system Apollo (UEK).

Tabela 1 (cd.). Obciążenia dydaktyczne – po uzyskaniu stopnia doktora (lata 2009–2021)

Wyszczególnienie	2015/2016	2016/2017	2017/2018	2018/2019	2019/2020	2020/2021
	Liczba godzin					
Wykłady na studiach I i II stopnia	219	399	386	393	230	252
Ćwiczenia na studiach I i II stopnia	279	252	120	33	114	96
Seminaria na studiach I i II stopnia	60	72	60	60	52	59
RAZEM	558	723	566	486	396	407
Pensum	210	210	225	225	195	195

Źródło: system Apollo (UEK).

Źródłem satysfakcji z wykonywanej pracy, a jednocześnie motywacją do ciągłego podnoszenia jej jakości jest dla mnie ocena mojej pracy dokonywana przez studentów. **W dwóch edycjach Plebiscytu Parlamentu Studenckiego UEK na najlepszego prowadzącego (lata 2019 i 2020) znalazłem się w wąskim trzyosobowym gronie etapu finałowego w kategorii „Autorytet”.** W ostatnich dwóch edycjach ogólnouczelnianego badania studenckiej oceny zajęć dydaktycznych, obejmujących semestry zimowy i letni roku akademickiego 2020/2021, **uzyskałem ogólną ocenę zajęć dydaktycznych na poziomie odpowiednio 5,09 i 5,12.** Te oceny są dla mnie niezwykle ważne, gdyż pozwalają sądzić, że trudny okres wyłącznie zdalnego prowadzenia wykładów i ćwiczeń w okresie pandemii COVID-19, jaki był udziałem wszystkich wykładowców akademickich i studentów, nie miał negatywnego wpływu na postrzeganie mojej pracy przez studentów (oceny w dwóch ostatnich przedpandemicznych edycjach badania – 4,98 i 4,87). Niewątpliwie do tak dobrego odbioru mojej pracy w czasie nauki zdalnej przyczyniło się wcześniejsze doświadczenie w prowadzeniu e-zajęć. W 2010 r. **uzyskałem certyfikat Centrum e-Learningu na prowadzenie zajęć e-learningowych z oceną**

wyróżniającą, potwierdzający kompetencje w zakresie tworzenia treści oraz prowadzenia zajęć dydaktycznych na poziomie akademickim z wykorzystaniem technologii internetowych. Opracowany (wraz z trójką współautorów – pracowników Katedry Mikroekonomii) **kurs e-learningowy z przedmiotu „mikroekonomia”** wdrożyłem w roku akademickim 2010/2011. Od tego też roku nieprzerwanie wykorzystuję uczelnianą platformę Moodle jako narzędzie nauczania zdalnego towarzyszące wszystkim zajęciom prowadzonym przeze mnie w formie tradycyjnej. Służy mi nie tylko do prowadzenia e-konsultacji czy zamieszczania informacji oraz komunikatów organizacyjnych, ale także jako przestrzeń inspiracji dla studentów zainteresowanych tematyką prowadzonych zajęć (materiały interaktywne, zadania, testy, kompendia, linki do ciekawych artykułów prasowych i opracowań naukowych itd.)

Ważnym elementem mojej działalności dydaktycznej jest **opracowanie i stałe modyfikowanie kart programowych przedmiotów** prowadzonych samodzielnie bądź we współpracy z innymi pracownikami Katedry Mikroekonomii oraz pracownikami Katedry Ekonomii (Instytut Finansów), z którą ściśle współpracuję w zakresie działalności dydaktycznej od 2016 r. W okresie 2012–2021 **byłem odpowiedzialny za przygotowanie łącznie 52 kart przedmiotów** na różnych kierunkach studiów:

- studia I stopnia (licencjackie):
 - ekonomia menedżerska (Międzynarodowe stosunki gospodarcze),
 - mikroekonomia (Marketing i komunikacja rynkowa),
 - mikroekonomia (Rachunkowość i controlling),
 - podstawy ekonomii menedżerskiej (Ekonomia);
- studia I stopnia (inżynierskie):
 - mikroekonomia (Gospodarka przestrzenna),
 - mikroekonomia (Logistyka międzynarodowa);
- studia II stopnia (magisterskie):
 - ekonomia menedżerska (Ekonomia),
 - ekonomia menedżerska (Organizacja i zarządzanie – studia menedżerskie),
 - ekonomia menedżerska (Strategiczne doradztwo organizacyjne – studia menedżerskie),
 - ekonomia menedżerska (Zarządzanie zasobami ludzkimi),
 - ekonomia sektora publicznego (Ekonomia).

Jeszcze jako asystent **zaangażowałem się w opracowanie** (razem z pozostałymi pracownikami Katedry Mikroekonomii) **planu studiów na specjalności „Ekonomia menedżerska”**. Specjalność ta pojawiła się w ofercie ówczesnego Wydziału Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych (obecnie Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa) w 2008 r. W kolejnych latach, już jako wykładowca przedmiotów zarówno specjalnościowych, jak i tych kierunkowych, istotnych jednakże z punktu widzenia zrozumienia charakterystyki prowadzonej przez Katedrę specjalności, aktywnie **pracowałem nad kolejnymi korektami owego planu** (referując ostatnie propozycje jego zmian na posiedzeniu Rady Wydziału Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych w dn. 23 kwietnia 2018 r.). Satysfakcję z pracy nad programem nauczania owej specjalności niewątpliwie budowało poczucie bycia częścią zespołu, który odniósł sukces – przez wiele lat „Ekonomia menedżerska” cieszyła się największym zainteresowaniem ze strony studentów wśród specjalności prowadzonych na kierunku Ekonomia.



W latach 2020 i 2021 **uczestniczyłem w opracowaniu zestawu pytań na egzamin wstępny studiów drugiego stopnia dla kierunku Ekonomia** (we współpracy z Katedrą Makroekonomii). Moja aktywność w tym zakresie dotyczyła opracowania pytań z mikroekonomii.

Mając na względzie konieczność podnoszenia swoich kwalifikacji dydaktycznych, **uczestniczyłem w czterech edycjach warsztatów dydaktycznych poświęconych doskonaleniu nauczania**, organizowanych przez Stowarzyszenie Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (wcześniej: Stowarzyszenie Adiunktów i Wykładowców Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie), nt. *Prospołeczna edukacja ekonomistów* (2004); *Wykształcenie wyższe: egalitarne czy elitarne?* (2010); *Uniwersytecki kodeks wartości w rozumieniu prawa, a także dobrych obyczajów akademickich* (2013) oraz *Wykładać nowocześnie – to znaczy jak?* (2019).

Choć nie mogę pochwalić się publikacją dydaktyczną, to chciałbym jednakże wspomnieć o swoim wkładzie w tym obszarze działalności. Moim doświadczeniem płynącym z pracy naukowej i dydaktycznej starałem się zawsze dzielić z koleżankami i kolegami, wykładowcami akademickimi – oczywiście na ich wyraźną prośbę. Zostało to docenione przez dr. Adriana Solka i dr. Grzegorza Wałęgę we *Wstępach* ich publikacji dydaktycznych [Solek A. (2013), *Optymalne decyzje. Ekonomia menedżerska w zadaniach*, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków; Solek A. (2017), *Optymalne decyzje. Ekonomia menedżerska w zadaniach*, wyd. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków; Wałęga G. (2019), *1000 pytań. Ekonomia, finanse, zarządzanie*, Difin, Warszawa], w których wspomnieli oni o **moim przyczynieniu się do ulepszenia ich prac**. Jestem im za to niezmiernie wdzięczny.

6.2. Osiągnięcia organizacyjne oraz popularyzujące naukę

Moją działalność organizacyjną i tę związaną z popularyzacją nauki, a w konsekwencji wynikające z nich osiągnięcia, wiążę z dwiema instytucjami: **Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie oraz Polskim Towarzystwem Ekonomicznym (PTE)**. Jako że cele Towarzystwa (m.in. krzewienie myśli społeczno-ekonomicznej, współtworzenie warunków rozwoju nauk ekonomicznych i prezentowanie ich dorobku, podnoszenie kwalifikacji zawodowych ekonomistów, upowszechnianie wiedzy ekonomicznej i szerzenie kultury ekonomicznej w społeczeństwie, integrowanie środowiska ekonomistów reprezentujących zarówno naukę, jak i działalność gospodarczą) w wielu obszarach korespondują z zadaniami realizowanymi przez Uniwersytet, nigdy nie postrzegałem swojej działalności w Towarzystwie jako stojącej w sprzeczności z powinnościami wynikającymi z pracy na Uniwersytecie. W rzeczy samej w wielu inicjatywach organizacyjnych i edukacyjnych, o których chciałbym wspomnieć, choć formalnie „przypisany” byłem do konkretnej instytucji, de facto występowałem w podwójnej roli – przedstawiciela (pracownika) Uniwersytetu i reprezentanta władz Towarzystwa.

Jako pracownik Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie angażowałem się w pracę organów koleżeńskich Uczelni. W latach 2016–2020 **byłem członkiem Rady Wydziału Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych, a także członkiem Rady Studium Języków Obcych**.

Jako pracownik Katedry Mikroekonomii, sprawującej merytoryczną opiekę nad specjalnością „Ekonomia menedżerska”, **zaangażowany byłem w promocję/prezentację owej specjalności** podczas Dni Otwartych UEK w latach 2009; 2011; 2013–2016; 2018. **Byłem również współautorem materiałów informacyjnych dotyczących tej specjalności** zamieszczonych w dwóch edycjach *Vedemecum dla kandydatów* (edycje 2019/2020 i 2020/2021) – publikacji wydawanej przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, przedstawiającej ofertę dydaktyczną Uczelni.

Wychodząc poza sztywne ramy zajęć akademickich adresowanych do studentów macierzystej Uczelni, w latach 2014–2016 **prowadziłem** razem z dr. Tomaszem Kwarcińskim (Katedra Filozofii



Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie) **Lektorium – cotygodniowe robocze seminarium poświęcone wspólnej lekturze książek i artykułów z zakresu metodologii i filozofii ekonomii.** Zgodnie z naszymi założeniami miało one otwartą formułę – adresowane było nie tylko do wszystkich pracowników, doktorantów oraz studentów UEK, ale także do osób spoza uczelni, gotowych czytać teksty naukowe i dyskutować nad nimi.

Znaczna część mojej działalności organizacyjnej i popularyzującej naukę związana jest z członkostwem w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym i funkcjonowaniem przez wiele lat w strukturach władz Towarzystwa – zarówno regionalnych, jak i krajowych (informacje szczegółowe: załącznik nr 4 do Wniosku). Okres szczególnie intensywnej działalności w tym obszarze przypada na lata 2005–2015, kiedy to **zostałem wybrany** (na dwóch kolejnych sprawozdawczo-wyborczych Zjazdach Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie w 2005 r. oraz 2010 r.) **do Zarządu Oddziału.** W ciągu tych dziesięciu lat **pełniłem funkcję sekretarza Zarządu Oddziału** (wchodząc tym samym w skład Prezydium Zarządu Oddziału). Wcześniej, w latach 2000–2005 **byłem członkiem Komisji Rewizyjnej Oddziału.**

Zakres moich obowiązków jako sekretarza Zarządu Oddziału był determinowany nie tylko własną osobowością prawną Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, lecz także figurowaniem Oddziału zarówno w rejestrze stowarzyszeń, jak i w rejestrze przedsiębiorców.

Jako sekretarz Zarządu Oddziału **odpowiedzialny byłem za:**

- przygotowanie posiedzeń Zarządu oraz Prezydium Zarządu Oddziału (zabezpieczenie posiedzeń pod względem logistycznym, prowadzenie korespondencji z członkami władz Oddziału, przygotowanie informacji o działalności Oddziału, protokołów posiedzeń, projektów uchwał oraz pozostałej dokumentacji związanej z posiedzeniami Zarządu Oddziału oraz Prezydium Zarządu Oddziału),
- kontrolę zgodności treści i sposobu podejmowania uchwał i postanowień Zarządu ze statutem Towarzystwa,
- prowadzenie ewidencji członków Towarzystwa skupionych w krakowskim Oddziale,
- sporządzanie rocznych oraz kadencyjnych sprawozdań z działalności Oddziału i przedkładanie ich Komisji Rewizyjnej Oddziału do zatwierdzenia, a w dalszej kolejności składanie tych sprawozdań Zarządowi Krajowemu (sprawozdania Oddziałów są zbiorczo rokrocznie publikowane przez Zarząd Krajowy w wersji drukowanej; dostępne są również na stronie internetowej Towarzystwa),
- współpracę z księgowością w kwestii sporządzania sprawozdań, zeznań podatkowych, bilansu rocznego oraz deklaracji podatkowych,
- nadzór nad bieżącą działalnością biura Zarządu Oddziału, w tym prowadzonymi kursami i szkoleniami,
- organizację i koordynację prac związanych z działalnością konferencyjną i odczytową oraz działalnością wydawniczą Oddziału,
- współdziałanie z prezesem Zarządu Oddziału w reprezentowaniu Towarzystwa – zawieraniu umów, udzielaniu pełnomocnictw i składaniu oświadczeń woli w zakresie praw i zobowiązań majątkowych.

Szczególne znaczenie przypisuję mojej aktywności w Towarzystwie związanej z **działalnością wydawniczą, konferencyjną oraz edukacyjną.** W latach 2005–2015 byłem zaangażowany w **koordynację wydania 34 publikacji naukowych** o łącznym nakładzie prawie 20 tys. egzemplarzy.



W latach 2005–2015 byłem współodpowiedzialny od strony organizacyjnej (i niekiedy również koncepcyjnej), o czym już wcześniej wspominałem, za przebieg **8 konferencji naukowych**, seminariów naukowych i odczytów (informacje szczegółowe: załącznik nr 4 do Wniosku). Za szczególnie ważne uznaję **moje zaangażowanie w organizację Jubileuszu 90. rocznicy założenia Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie oraz 65-lecia Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie** – wydarzenia istotnego nie tylko z perspektywy naukowej, ale również dla upowszechniania dorobku naukowego wielu pokoleń polskich ekonomistów. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem objęli: Wojewoda Małopolski, Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Prezydent Miasta Krakowa. Obchody Jubileuszu zorganizowano w dniach 8 i 9 listopada 2011 r. Pierwszy dzień obchodów rozpoczęło otwarcie wystawy „Przed dzielnymi świat stoi otworem” w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, prezentującej historię i dokonania przedwojennego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie oraz obecnie istniejącego Oddziału. Dokumentacja zdjęciowa wystawy, **której byłem konsultantem merytorycznym**, a także wybrane, towarzyszące jej materiały dostępne są w repozytorium Biblioteki Głównej UEK pod adresem: https://bazybg.uek.krakow.pl/cyfrowa_pliki/wystawy/25/index.html (dostęp: 15.12.2021). W tym samym dniu odbyło się jeszcze m.in. uroczyste posiedzenie Zarządu Krajowego. Drugi dzień Jubileuszu obchodzono w murach Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, a jego najważniejszym momentem była debata naukowa nt. *Wielki kryzys jako bilans otwarcia XXI wieku. Próba holistycznej interpretacji*.

Jako pracownik Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz członek Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego od wielu lat **jestem zaangażowany w organizację Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej (OWE)** – jednego z najważniejszych przedsięwzięć edukacyjnych w Polsce z dziedziny ekonomii skierowanych do młodzieży ponadgimnazjalnej i nauczycieli szkół średnich. OWE jest olimpiadą przedmiotową finansowaną przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, a do kolejnych jej edycji rokrocznie zgłasza się ok. 8 tys. uczniów z 700 szkół z całej Polski. Od 2001 r. **jestem jurorem zawodów II stopnia** (okręgowych), a od 2008 r. – **zawodów III stopnia** (centralnych) Olimpiady. Od 2014 r. **sprawuję dodatkowo funkcję przewodniczącego Jury zawodów II stopnia**. Począwszy od 2008 r. **uczestniczę w pracach zespołu weryfikującego wyniki zawodów II stopnia** (okręgowych), a także **komisji odwoławczej zawodów III stopnia** (centralnych). Od 2002 r. **jestem członkiem Komitetu Okręgowego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej w Krakowie**, a od 2012 r. **członkiem Komitetu Głównego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej**, powoływanym na kolejne kadencje w skład tych organów przez odpowiednio Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie oraz Zarząd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (Warszawa). Komitet Główny odpowiada za poziom merytoryczny Olimpiady i jej organizację. Komitety Okręgowe Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej odpowiadają natomiast za organizację zawodów I stopnia (szkolnych) i II stopnia (okręgowych).

W latach 2001–2003 **sprawowałem bezpośrednią pieczę nad edukacją młodzieży**, kierując działalnością (jako wicedyrektor, a później dyrektor) **Policealnego Studium Zawodowego Nr 36 w Krakowie**.

W 2010 r. na Zjeździe Krajowym Towarzystwa głosami delegatów **zostałem po raz pierwszy wybrany do** jednego z organów naczelnych Towarzystwa – **Sądu Koleżeńskiego**. Na dwóch kolejnych wyborczych Zjazdach – w 2015 i 2021 r. – **zostałem ponownie wybrany w skład Sądu**. Od drugiej kadencji **pełnię dodatkowo funkcję sekretarza tego organu**.

W uznaniu zasług dla działalności na rzecz rozwoju edukacji ekonomicznej, szczególnych zasług dla oświaty i wychowania oraz z tytułu wkładu pracy w realizację celów i zadań Towarzystwa odznaczony zostałem odpowiednio **Brązowym Krzyżem Zasługi** (2011), **Medalem Komisji Edukacji Narodowej** (2012) oraz **Złotą odznaką honorową Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego** (2005).



7. LITERATURA PRZYWOŁANA W AUTOREFERACIE (W PKT 4.2)

- Białowolski P., Węziak-Białowolska D., VanderWeele T.J. (2019), *The Impact of Savings and Credit on Health and Health Behaviours: An Outcome-wide Longitudinal Approach*, „International Journal of Public Health”, vol. 64, nr 4, <https://doi.org/10.1007/s00038-019-01214-3>
- Blaug M (1992), *The Methodology of Economics: Or How Economists Explain*, 2nd ed., Cambridge University Press, Cambridge.
- Bubb R., Pildes R. H. (2014), *How Behavioral Economics Trims Its Sails and Why*, „Harvard Law Review”, vol. 127.
- Coletta M., De Bonis R., Piermattei S. (2019), *Household Debt in OECD Countries: The Role of Supply-side and Demand-side Factors*, „Social Indicators Research”, vol. 143, nr 3, <https://doi.org/10.1007/s11205-018-2024-y>
- Fiedor B. (2013), *Uwagi o potrzebie równowagi metodologicznej w ekonomii*, „Studia Ekonomiczne”, nr 1 (76).
- Fiedor B. (2019), *Podział na ortodoksję i heterodoksję w świetle potrzeby pluralizmu metodologicznego w ekonomii, perspektywa mikroekonomiczna* [w:] *Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne*, red. M. Gorynia, Polska Akademia Nauk, Warszawa.
- Golinowska S. (2018), *Modele polityki społecznej w Polsce i Europie na początku XXI wieku*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa.
- Hausman D.M. (2018), *The Bond between Positive and Normative Economics*, „Revue d'économie politique”, vol. 128, nr 2, <https://doi.org/10.3917/redp.282.0191>
- Hausman D.M. (2019), *Skrajne emocje wokół polityki zaciskania pasa* [w:] *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii makroekonomii*, red. T. Kwarciański, A. Wincewicz-Price, Copernicus Center Press, Kraków.
- Hausman D.M., McPherson M.S. (2006), *Economic Analysis, Moral Philosophy, and Public Policy*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Hausman D.M., McPherson M.S. (2009), *Preference Satisfaction and Welfare*, „Economics, Economics & Philosophy”, vol. 25, nr 1.
- Huber E., Stephens J.D. (2001), *Welfare State and Production Regimes in the Era of Retrenchment* [w:] *The New Politics of the Welfare State*, red. P. Pierson, Oxford University Press, Oxford.
- Kowalski R. (2016), *Nierówności dochodowe w kontekście ekonomii umiaru* [w:] *Ekonomia umiaru – realna perspektywa? Nowy paradygmat Grzegorza W. Kołodko*, red. J. Pach, K. Kowalska, P. Szyja, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Księżopolski M. (2008), *Polityka społeczna w różnych krajach i modele polityki społecznej* [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak i M. Szyłko-Skoczny, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kwarciański T. (2019), *Koncepcje pomiaru dobrobytu: założenia filozoficzne, kontrowersje metodologiczne i zastosowanie w polityce publicznej* [w:] *Metaekonomia. Zagadnienia z filozofii makroekonomii*, red. T. Kwarciański, A. Wincewicz-Price, Copernicus Center Press, Kraków.
- Lynch J. (2001), *The Age-Oriented Social Policy Regimes in OECD Countries*, „Journal of Social Policy”, vol. 30, nr 3, <https://doi.org/10.1017/S0047279401006365>
- Maison D. (2019), *The Psychology of Financial Consumer Behavior*, Springer International Publishing, Cham, <https://doi.org/10.1007/978-3-030-10570-9>
- McQuillin B., Sugden R. (2012), *Reconciling Normative and Behavioural Economics: The Problems to Be Solved*, „Social Choice and Welfare”, vol. 38, nr 4, <https://doi.org/10.1007/s00355-011-0627-1>
- Ng Y-K. (1992), *Welfare Economics: Introduction and Development of Basic Concepts*, Macmillan, London.
- OECD (2008), *Growing Unequal? Income Distribution and Poverty in OECD Countries*, OECD Publishing, Paris.
- OECD (2015), *In It Together: Why Less Inequality Benefits All*, OECD Publishing, Paris, <https://doi.org/10.1787/9789264235120-en>
- Reiss J. (2013), *Philosophy of Economics: A Contemporary Introduction*, Routledge, London.



Stiglitz J.E., Sen A., Fitoussi J.-P. (2013), *Błąd pomiaru. Dlaczego PKB nie wystarcza*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa.

Szarfenberg R. (2008), *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2008.

Zwierzchowski J., Panek T. (2020), *Measurement of Subjective Well-being under Capability Approach in Poland*, „Polish Sociological Review”, nr 2, 157–178. <https://doi.org/10.26412/psr210.02>

A handwritten signature in black ink, reading "Ryszard Kozłowski". The signature is written in a cursive style and is positioned above a horizontal dotted line.

(podpis wnioskodawcy)